

1-2 (85) 2016



Kwartalnik Kampinoskiego Parku Narodowego - ukazuje się od 1992 roku

# KAMPINOSKA PUSZCZA

ISSN 1232-4043

INDEKS Nr 320374

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

**Roman Kobendza (1886-1955)**  
**Sto trzydziesta rocznica urodzin**

**Wielki las jest zupełnie  
podobny do miłości**

**Warsztaty z myślenia  
(projektowego)**

**Na turystycznym szlaku  
— wycieczka wokół „Cyganki”  
i Zaborowa Leśnego**

**Ogród przyjazny naturze**

**Buchtujący w zbożu ...**



## W NUMERZE

Danuta Peplowska-Marczak <b>Dzięcioł czarny</b>	<b>3</b>	Marta Klimkiewicz <b>Wolontariat dla Puszczy Kampinoskiej</b>	<b>21</b>
Katarzyna Słojkowska <b>Roman Kobendza (1886-1955)</b>	<b>4</b>	Adam Olszewski <b>Nowy doktor w KPN</b>	<b>23</b>
Lechosław Herz <b>Wielki las</b>	<b>6</b>	Anna Andrzejewska <b>Kampinoskie bagna</b>	<b>24</b>
Dorota Matuszyk <b>Warsztaty z myślenia</b>	<b>8</b>	Adrian Biedka <b>Buchtujący w zbożu</b>	<b>28</b>
Ewa Siatecka <b>Na turystycznym szlaku</b>	<b>10</b>	Magdalena Kamińska <b>Co w Puszczy piszczy?</b>	<b>30</b>
Włodzimierz Szaga <b>Jak hartowała się służba ochrony przeciwpożarowej?</b>	<b>14</b>	<b>Kronika</b>	<b>31</b>
Anna Kębłowska <b>Ogród przyjazny naturze</b>	<b>18</b>	<b>Cenna pomoc dla przyrody</b>	<b>38</b>

**Rumian polny** (*Anthemis arvensis*) – to pospolity kwiat łąkowy. Dawniej wykorzystywany w medycynie ludowej jako roślina lecznicza. Pozbawiony charakterystycznego zapachu rumianku. Ma właściwości insektycydu (ogranicza ilość owadów w uprawach rolnych).

Rumian polny *Anthemis arvensis*, fot. K. Niedbala

W ramach programu budowania wspólnego wizerunku i promocji polskich parków narodowych jako marki, prowadzonego przez Ministerstwo Środowiska we współpracy ze Związkiem Pracodawców Polskich Parków Narodowych, Kampinoski Park Narodowy otrzymał nowe logo. Bardziej jednolite znaki zostały zaprojektowane dla wszystkich PN. Oprócz nowego logo parki będą posługiwały się wspólnym znakiem – Polskie Parki Narodowe.



**PUSZCZA KAMPINOSKA**  
Kwartalnik Kampinoskiego Parku Narodowego



**Wydawca:** Kampinoski Park Narodowy  
**Adres:** 05-082 Izabelin, ul. Tetmajera 38  
tel.: 22 722 60 01, 22 722 60 21  
e-mail: [dyrekcja@kampinoski-pn.gov.pl](mailto:dyrekcja@kampinoski-pn.gov.pl)

**Redakcja:** Magdalena Kamińska – redaktor naczelna,  
Tomasz Hryniewicki, Marta Klimkiewicz,  
Dawid Marczak, Ewa Siatecka,  
Małgorzata Wawryszuk

**Korekta:** Andrzej Lubański

**Projekt graficzny i DTP:** Marta Chrzęszcz, Krzysztof Niedbala

**Redakcja techniczna:** Anna Sowa

**Druk:** Wydawnictwo Epograf  
ul. Warszawska 37, 05-082 Blizne Łaszczczyńskiego  
[wydawnictwo@epograf.pl](mailto:wydawnictwo@epograf.pl), [epograf.pl](http://epograf.pl)

**Nakład:** 1 200 egz.

### Na okładce:

I – IV Puszcza Kampinoska późną wiosną fot. Krzysztof Niedbala

Redakcja zwraca się z prośbą o nadsyłanie artykułów, zdjęć, map, rycin związanych z Kampinoskim Parkiem Narodowym. Do współpracy zapraszamy również dzieci. Nadsyłajcie zdjęcia, rysunki, wierszyki. Niestety, nie są wypłacane honoraria autorskie. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji, skracania i zmiany tytułów artykułów.

Aktualne i archiwalne numery można kupić w:

- Centrum Edukacji Kampinoskiego Parku Narodowego w Izabelinie
- Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnym w Granicy k. Kampinosu, tel.: 22 725 01 23

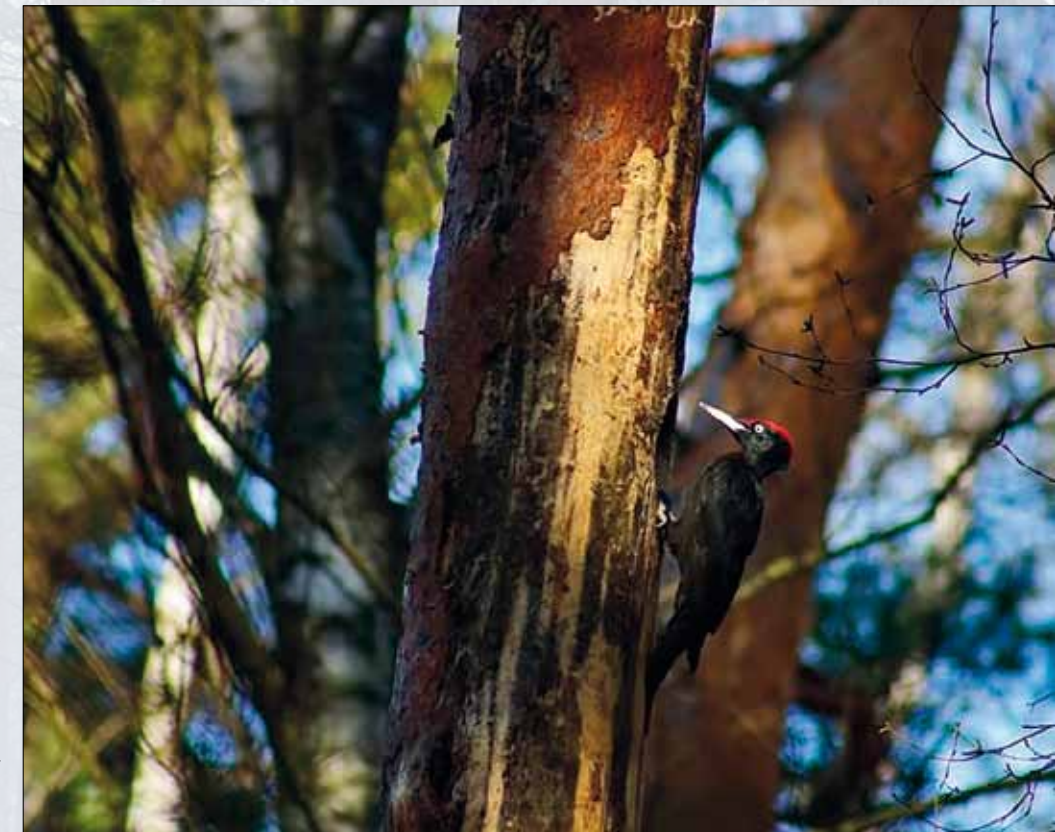


## Dzięcioł czarny

Na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego dzięcioł czarny podlega stałemu monitoringowi. Najczęściej spotkamy go w najodpowiedniejszych siedliskach: jednolitych, starych drzewostanach w wieku powyżej 100 lat, zarówno borowych jak i liściastych. Rzadziej spotyka się go w młodszych lasach, zazwyczaj stanowią one tylko część terytorium dzięcioła czarnego. W najbardziej optymalnych miejscach Kampinoskiego Parku Narodowego, jego liczebność waha się od jednej do dwóch par na 1 km<sup>2</sup>. Dzięcioł czarny jest największym europejskim dzięciołem, jego długość ciała dochodzi do 48 cm, rozpiętość skrzydeł do 80 cm. Ubarwiony jest całkowicie czarno, samiec posiada czapkę koloru czerwonego, samica ma mniejszą czerwoną plamę, widoczną na potylicy. Dzięcioł czarny bardzo głośno bębni, wydaje serie przeróżnych okrzyków, których część jest charakterystyczna tylko dla danej płci. Najczęściej dzięcioła czarnego obserwujemy lub słyszymy w lutym i w marcu, kiedy to ptaki przystępują do godów, wybierają lub odnawiają granice terytorium.

W marcu lub kwietniu ptaki wykuwają dziuple. Dzięcioł czarny może zacząć kucie kilku dziupli, zanim powstanie ta, w której zostanie zniesiony lęg. Każdego roku dzięcioł wykuwa dziuplę lęgową od nowa, a czas jaki poświęca na tą pracę wynosi prawie dwa tygodnie. Dziuple kuje zarówno samiec jak i samica, jednak samiec poświęca temu dużo więcej czasu. Wejście do dziupli o wymiarach nawet 12 na 15 cm jest owalne, a głębokość dziupli może dochodzić do 60 cm. W Kampinoskim Parku Narodowym dzięcioł czarny zakłada dziuple zarówno w sosnach,

w olchach, jak i w innych gatunkach drzew. Drzewa w których wykuwane są dziuple muszą posiadać gruby pień, bez gałęzi i gładką korę. Dziuple są na tyle duże, że w kolejnych latach, stanowią bardzo ważne miejsca lęgowe dla innych cennych gatunków



Dzięcioł czarny *Dryocopus martius* przy dziupli, fot. D. Marczak

ptaków Kampinoskiego Parku Narodowego, które same dziupli nie wykuwają: siniaka i włochatki. Na zdjęciu widzimy samca, który wykuwa dziuplę w sośnie, w pobliżu Długiego Bagna. Warto zwrócić uwagę na sterówki (pióra ogona), które u dzięciołów są wzmocnione i tak jak na przedstawionym zdjęciu, służą za podporę w trakcie wykuwania dziupli.

dr Danuta Peplowska-Marczak  
Kampinoski Park Narodowy



# ROMAN KOBENDZA (1886-1955)

## STO TRZYDZIESTA ROCZNICA URODZIN

Był botanikiem, jednym z najlepszych florystów w Polsce, odkrywcą, propagatorem ochrony przyrody, pedagogiem, społecznikiem, krajoznawcą, patriotą, organizatorem, fotografem amatorem. Podejmował w swojej pracy naukowej zagadnienia fitosocjologii, dendrologii oraz botaniki leśnej. Jego życie charakteryzuje różnorodność działań i zainteresowań.

*Kwiatki, salatkę, drzewka i kaktusy,  
Nagonasienne, zboża i fikusy,  
Pinus sylvestris i Dryas octopetala –  
Oto jest temat, który Go rozpała.  
Bada to wszystko docent,  
którego rym – genetivus księdza.  
To już chyba wszyscy wiecie – profesor Kobendza<sup>1</sup>*



Roman i Jadwiga Kobendzowie, 1945, fot. Arch. PAN, III-299, j. 27, p. 24

Podejmował w swojej pracy naukowej zagadnienia fitosocjologii, dendrologii oraz botaniki leśnej. Jego życie charakteryzuje różnorodność działań i zainteresowań. Jako uczonego ogłosił bardzo wiele, bo około 160 publikacji w dziedzinie nauk botanicznych, nie licząc drobnych artykułów w prasie codziennej lub tygodniowej. Dorobek ten byłby większy, gdyby nie wojna. W powstaniu warszawskim kompletnemu zniszczeniu uległo 10 rękopisów prac przygotowanych do druku w czasie okupacji, w tym pierwsza część podręcznika dendrologii dla studentów. Za najlepsze prace w swoim dorobku naukowym uważał: „Stosunki fitosocjologiczne Puszczy Kampinoskiej”, „Jak reaguje system korzeniowy sosny na zawiewanie przez piasek?”, „O zarastaniu ściętych pni jodłowych”, „Gołoborza i ich przesuniek do lasu w Górach Świętokrzyskich” oraz „Topole sekcji Leuce Duby w Polsce, ich zmienność i wykorzystanie dla celów gospodarczych i zdobniczych”<sup>2</sup>.

Zanotował i opisał szereg nowych gatunków roślin niespotykanych wcześniej w różnych miejscach Polski,

<sup>1</sup> W. Mioduszevska, Wierszowane portreciki napisane na „Szopkę” Pracowni Fizjograficznej Wydziału Urbanistyki Biura Odbudowy Stolicy, 1945; Archiwum Państwowe w Warszawie, zbiór J. Kobendziny, sygn. 1696.

<sup>2</sup> R. Kobendza, Charakterystyka działalności naukowej, 1953, Archiwum SGGW, sygn. 1155/227.

m.in. z okolic Kazimierzy Wielkiej, Rozewia i Pojezierza Mazurskiego. Prof. Bolesław Hryniewiecki napisał, że „Kobendza sekundował Pawłowskiemu w wyszukiwaniu nowych gatunków i odmian roślin w Polsce”<sup>3</sup>.

Jako propagator przyrody i jej ochrony jeszcze przed wojną razem z żoną Jadwigą spowodował powstanie rezerwatów: Modrzewina (grójeckie), Lasek im. króla Jana Sobieskiego pod Wawrem, Dębina pod Klembowem, Bielany oraz w Puszczy Kampinoskiej: Granica, Sieraków i Zamczysko. Wspólnie także już w 1937 roku w Biurze Planowania Regionalnego w Warszawie zgłosili projekt utworzenia na terenie puszczy parku narodowego.

Po wojnie w latach 1945–1949 Roman Kobendza zaangażował się w prace Państwowej Rady Ochrony Przyrody jako wiceprzewodniczący Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie. Organizował sieć delegatów w terenie, przeprowadzał kontrole rezerwatów. Wiele uwagi poświęcił wówczas zagadnieniom ochrony przyrody Pojezierza Mazurskiego. Od 1950 roku skoncentrował swoje wysiłki na Puszczy Kampinoskiej, opracowując wspólnie z żoną projekty planowanego na jej terenie parku narodowego.

Był wyjątkowym nauczycielem, oddanym młodzieży akademickiej, nie szczędził sił, aby praktycznie nauczyć ich nie tylko rozpoznawania roślin, ale również przekazać wiedzę o wartościach estetycznych i naukowych

<sup>3</sup> B. Hryniewiecki, Rozwój botaniki w Polsce, Kraków 1948.



Roman Kobendza, 1920, Wykaz wykładów i ćwiczeń (Album nr 8135), fot. Arch. UW, sygn. RP 8135



Grupa w Nadleśnictwie Łańsk. Poszukiwanie rezerwatów. W pierwszym rzędzie siedzący Roman Kobendza, tuż za nim żona Jadwiga, 1945, fot. Arch. PAN, III-299, j. 27, p. 24

przedmiotu wykładów – lasu, drzew, krzewów, całej szaty roślinnej<sup>5</sup>.

Na polu działalności społecznej zasłużył się jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, pracując jako nauczyciel przyrody i arytmetyki we Włocławku. Brał wtedy żywy udział w towarzystwach oświatowych, „przyczyniając się zwłaszcza do zorganizowania nauczycielstwa kujawskiego zarówno średniego, jak i początkowego”<sup>6</sup>. Ponadto wspólnie z Dezyderym Szymkiewiczem urządzał wycieczki naukowe, najpierw w okolicę Włocławka, a następnie obejmujące całe Kujawy. Ich pokłosiem były pierwsze krótkie artykuły o ciekawych zjawiskach lub roślinach, zamieszczane na łamach krajoznawczej „Ziemi”.

Walczył w obronie języka polskiego i granic odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Jako uczeń szkoły średniej w Piotrkowie Trybunalskim brał udział w strajku szkolnym 1905 roku. W 1918 roku zaciągnął się jako ochotnik do wojska do obrony Lwowa, a w 1920 roku brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako żołnierz 8. Pułku Artylerii Ciężkiej.

Jego talent organizatorski w szczególny sposób ujawnił się tuż po zakończeniu działań wojennych, kiedy w 1945 roku jeszcze prawie na dymiących gruzach

<sup>4</sup> T. Gorczyński, Ocena pracy naukowej i uzasadnienie wniosku o mianowanie profesora nadzwyczajnego Botaniki Leśnej i Dendrologii na Wydziale Leśnym SGGW dr Romana Kobendzy – profesorem zwyczajnym, Archiwum SGGW, sygn. 1155/227.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Życiorys własnoręcznie napisany, dołączony do podania z dn. 30. 12 1920 roku „Do jego Magnificencji Rektora UW” o przyjęcie na studia, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. RP 8135.

flory<sup>4</sup>. Jego wykłady akademickie cieszyły się wielkim powodzeniem wśród studentów, którzy postrzegali profesora jako doświadczonego pedagoga i wytrawnego znawcę przedmiotu, cenili nie tylko jego głęboką wiedzę, ale i wielkie umiłowanie

Warszawy zorganizował pierwszy powojenny zjazd członków Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Wkrótce potem wspólnie z Władysławem Szaferem zorganizował na nowo Polskie Towarzystwo Dendrologiczne. Dzięki jego staraniom zostały odbudowane budynki Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego i stopniowo uzupełniona jego roślinność. Szczególną uwagę skupił na zorganizowaniu biblioteki i zbiorów botaniczno-dendrologicznych w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, stwarzając w zaledwie dwa lata największą w kraju bibliotekę w tej dziedzinie, złożoną z około 2000 tomów.

Był fotografem amatorem, który nie ruszał się w teren bez aparatu fotograficznego. Z czasem w fotografowaniu roślin i zbiorowisk roślinnych doszedł do wielkiego artyzmu, utrwalając wielkoformatowym aparatem na szklanych płytach roślinność ziem polskich od wybrzeża bałtyckiego aż po Zaleszczyki. Do dziś zachowało się ponad 2000 jego negatywów, podzielonych pomiędzy 6 instytucji: Arboretum SGGW w Rogowie, Instytut Dendrologii PAN w Kórniku, Kampinoski Park Narodowy, Muzeum Narodowe w Kielcach, Ogród Botaniczny UW i Archiwum PAN w Warszawie.



Koeleria glauca na zboczu wydmy pod Truskawiem, 1925, fot. Arch. PAN, III-299, j. 27, p. 19

Zasadniczą część kolekcji – 1404 szklanych negatywów – przechowuje Archiwum PAN w Warszawie<sup>7</sup>. Zbiór 500 klisz znajduje się w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Materiał fotograficzny stanowi w zasadzie jedyną znaną przedwojenną spuściznę Romana Kobendzy. Rękopisy i maszynopisy prac, jak również zbiory i biblioteka profesora uległy zniszczeniu w powstaniu warszawskim.

Katarzyna Słojkowska  
Archiwum Polskiej Akademii Nauk

<sup>7</sup> Materiały Romana i Jadwigi Kobendzów, APAN, III-299, j. 27



# WIELKI LAS

## JEST ZUPEŁNIE PODOBNY DO MIŁOŚCI

**N**apisał Stefan Żeromski, że „wielki las jest zupełnie podobny do miłości. Gdy weń wchodzisz – jesteś dziecięco uśmiechnięty,



Wrzosowisko, fot. T. Hryniewicki

jesteś zachwycony cudami lasu, wonią, jakiej nigdzie nie ma na świecie, i milionami zjawisk, o jakich słyszałeś i czytałeś, z których nie zdawałeś sobie sprawy, a ujrzawszy które na własne oczy, oczarowanyś, zachwycony, unosisz się z każdą chwilą bardziej, i z przyspieszonymi uderzeniami serca idziesz w ciemną, odurzającą zieloną głąb”.

Czyż nie miał racji Stefan Żeromski, pod wpływem chwili te słowa notując w swoich „Dziennikach”? Czyż nie miał racji Tadeusz Konwicki, który pisał, iż las „jest wielkim ogrodem dzieciństwa, krainą złych przeczuć i pierwszych lęków, ojczyzną złośliwych demonów i gnomów, lecz równocześnie oazą skrytego dobra i pięknych wzruszeń”. Dzieciństwo i miłość tak wiele mają ze sobą wspólnego.

Czasem można spotkać na swojej drodze takie lasy, w których przetrwało jeszcze sporo starodrzewu i zachowały się partie mroczne, puszczańskie, jakby przybyłe wprost z obrazów Artura Grottgera. To nie są zwykłe lasy, to nawet nie zwyczajna puszcza, to są prawdziwe knieje. Knieją w dawnych czasach nazywano las wielki, wyjątkowy, gęsty, trudny do przebycia, pełen zwierzta dzikiego. Taki las skłania do zadumy. Bo to jest las romantyczny, jeden z tych, które wciąż bywają natchnieniem i obdarzają człowieka poczuciem tajemnicy, pod warunkiem iż zechce się on w nich zatracić. W takim lesie nie można opędzić się od podstawowych dla ludzkiej egzystencji pytań, pod warunkiem, że chce się je zadawać i chce oczekiwać odpowiedzi.

„Tylko człowiek nadaje sens przyrodzie, jej istnienie jest istnieniem dla człowieka. I odwrotnie, tylko w naturalnym środowisku człowiek osiąga swoją pełnię, dana mu jest szansa rozkwitu, szczęścia, smak swobody ciała i postępu ducha” - pisał francuski uczyony Philippe Saint Marc, zaś polski



Brzezina, fot. K. Niedbała



Łęg w obszarze ochrony ścisłej Zaborów Leśny, fot. G. Okołów

ekofilozof, prof. Henryk Skolimowski twierdzi, iż takie życiodajne puszcze są ważne dla ludzi przede wszystkim jako sanktuaria przyrody, w których bez nich nie mogłyby przetrwać rozmaite formy życia. Po drugie zaś dlatego, iż takie lasy są dawcami oddychającego drewna, z którego wykonywane boazerie, meble i różne inne przedmioty mogą tchnąć życie w nasze mieszkania. Przede wszystkim jednak takie lasy są istotne jako sanktuaria.

Dobrze jest wędrować drogami i duktami takich lasów, przystawać u stóp potężnych sosen i dębów, aby pośród leśnej ciszy – tak mocno dającej się



Bór sosnowy, fot. K. Niedbała

słyszeć w czasie samotnej wędrówki – posłuchać także głosu swego serca. W obliczu wiekowych olbrzymów jakby lepiej można ujrzeć wielkość natury. Ale i ludzką małość, niestety, również...

*Lechosław Herz*



Grąd w obszarze ochrony ścisłej Sieraków, fot. T. Hryniewicki



# WARSZTATY Z MYŚLENIA (PROJEKTOWEGO)

22 kwietnia obchodzimy na całym świecie Międzynarodowy Dzień Ziemi. Każdego roku w obchody angażuje się wiele instytucji, którym temat ochrony przyrody jest bliski. Z okazji Dnia Ziemi 2016 w dniach 25-27 kwietnia br. w Kampinoskim Parku Narodowym przy współudziale Konsulatu Generalnego USA, wsparciu Tatrzańskiego, Karkonoskiego i Świętokrzyskiego Parku Narodowego zorganizowana została konferencja i warsztaty edukacyjne pt. „Czy w zmieniającym się świecie parki narodowe odpowiadają na potrzeby swoich użytkowników?”.

Wśród zaproszonych gości byli m.in. przedstawiciele Służby Rocky Mountain National Park (USA), Berezynskiego Rezerwatu Biosfery (Białoruś) - partnera zagranicznego Kampinoskiego Parku Narodowego, Związku Pracodawców Polskich Parków Narodowych, mazowieckich parków krajobrazowych oraz lokalnych samorządów, organizacji i przedsiębiorców branży turystycznej. W konferencji i warsztatach uczestniczyło ponad 100 osób związanych na co dzień z prowadzeniem działań z zakresu edukacji ekologicznej i turystyki na obszarach chronionych.

Spotkanie zainaugurował wernisaż zdjęć dokumentujący projekt badawczy realizowany w Canyons of the Ancients National Monument, Kolorado (USA) przez archeologów pod kierownictwem dr Radosława Palonki z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wystawę zatytułowaną „W poszukiwaniu indiańskiej przeszłości”, otworzył Dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Mirosław Markowski oraz John C. Law Zastępca Ambasadora USA w Polsce. Następnie rozpoczęła się część referatowa w której jako pierwszy dr Radosław Palonka omówił prowadzony przez siebie projekt archeologiczny.

Konferencję otworzyli przedstawiciele trzech parków narodowych: Rocky Mountain National Park, Tatrzańskiego Parku Narodowego oraz Kampinoskiego Parku Narodowego prezentując inspirujące przykłady własnych praktyk z zakresu współpracy lokalnej w parkach narodowych.

Warsztaty edukacyjne przeprowadzone zostały w nowatorskiej konwencji myślenia projektowego (design thinking) i były próbą zmierzenia się z najbardziej pilnymi wyzwaniami, które stoją przed polskimi parkami narodowymi. Celem warsztatów było pokazanie korzyści z zastosowania myślenia projektowego w rozwiązywaniu bieżących i przyszłych



Otwarcie wystawy „W poszukiwaniu indiańskiej przeszłości”, fot. M. Kamińska

wyzwań oraz nauczenie ich uczestników pracy tą właśnie metodą.

Myślenie projektowe jest procesem o ściśle określonej strukturze. To czas zintensyfikowanych dzia-



Wystąpienie z-cy ambasadora USA w Polsce Johna Law, fot. M. Kamińska

łań, których celem jest wdrożenie pomysłu w realny produkt. Kluczowymi elementami procesu jest prototypowanie i testowanie wdrażanych rozwiązań.



Uczestnicy konferencji, fot. M. Kamińska

Efektom działań jest wypracowanie konkretnego rozwiązania – użytecznego, funkcjonalnego i realnie odpowiadającego na potrzeby użytkownika.

Aby wspólne spotkanie przyniosło jak największej korzyści konieczne było wcześniejsze wprowadzenie uczestników warsztatów w proces myślenia projektowego. U podstaw do dalszych działań leżało wyłonienie obszarów problemowych, którymi uczestnicy powinny zająć się podczas warsztatów. Realizacji tego etapu służyła ankieta wysłana do wszystkich uczestników na kilka tygodni przed konferencją.

Na podstawie zebranych informacji udało się opracować mapę wyzwań dla parków narodowych w różnych obszarach działalności. Spośród wielu przedstawionych problemów wybrano pięć:

1. Jak przygotować turystę do świadomego odbioru przyrody przed wejściem do Parku Narodowego?
2. Jak kreować doświadczenia osób odwiedzających Park Narodowy?
3. Jak włączyć społeczność lokalną w realizację misji Parku Narodowego?
4. Jak pomóc lokalnej społeczności korzystać z faktu istnienia Parku Narodowego?
5. Jak budować poczucie wspólnoty wśród pracowników Parków?

W części warsztatowej uczestnicy podjęli próbę znalezienia rozwiązań tych problemów. Metodologia myślenia projektowego zakłada pracę w zespołach. Podczas kwietniowego spotkania udało się stworzyć grupy, złożone z przedstawicieli pracowników odrębnych instytucji, ludzi o różnych kompetencjach i doświadczeniach zawodowych.

Przyporządkowanie uczestników do grup miało miejsce jeszcze przed warsztatami, tak aby każda osoba mogła poznać problem, zarówno z własnej perspektywy, jak i użytkownika (turysty, przedstawiciela społeczności lokalnej, pracownika innego parku narodowego).

Dalsze części realizowane były etapowo podczas spotkania. Specjaliści prowadzący warsztaty przybliżyli uczestnikom następujące kwestie:

1. Empatia, czyli jak słuchać użytkowników, żeby usłyszeć?
2. Trendy, czyli jak myśleć, żeby nie zadowalać się pierwszym pomysłem.

3. Testowanie prototypów w praktyce, czyli jak pozyskać nową wiedzę?

Podczas warsztatów zdefiniowane zostały wyzwania, potrzeby interesariuszy w zakresie eksplorowanego obszaru oraz wygenerowane alternatywy rozwiązań, które finalnie przetestowano. Końcowy produkt warsztatów stanowią konkretne propozycje rozwiązań problemów. Spotkaniu niewątpliwie towarzyszyły emocje – warsztaty przebiegały niezwykle dynamicznie, wymagały otwarcia się na potrzeby użytkownika, krytycznego spojrzenia na własne pomysły i dążenia do ulepszenia wcześniejszych projektów

Jednym z punktów spotkania było zapoznanie uczestników z walorami przyrodniczymi i turystycznymi Kampinoskiego Parku Narodowego oraz z działaniami z zakresu edukacji ekologicznej. Wizyta studyjna w Ośrodku Dydaktycznym w Granicy stanowiła okazję do zaprezentowania nowej i zmodernizowanej infrastruktury turystycznej Kampinoskiego Parku Narodowego.

Trzy dni poświęcone pracy metodą myślenia projektowego były czasem zintensyfikowanych działań, porzucenia dotychczas stosowanych schematów, konfrontacji z realnymi rozwiązaniami. Wszystko to wymagało od uczestników ogromnego zaangażowania i wysiłku. Bardzo inspirujący był kontakt z prowadzącymi warsztaty specjalistami z firmy GreenHat, działającej głównie w sferze projektowania usług. Jednak o tym, czy był to czas naprawdę dobrze wykorzystany świadczyć będą działania podejmowane przez nas w obliczu wyzwań przyszłości.

Dorota Matuszyk  
Kampinoski Park Narodowy



Praca w zespole – warsztaty, fot. M. Kamińska



# NA TURYSTYCZNYM SZLAKU – WYCIECZKA WOKÓŁ „CYGANKI” I ZABOROWA LEŚNEGO

Rok 2015 obfitował w przedsięwzięcia związane z budową i modernizacją infrastruktury turystycznej w Kampinoskim Parku Narodowym. O nowych projektach jak również ciekawych, wartych odwiedzenia miejscach w parku staramy się na bieżąco informować Państwa na stronach naszego kwartalnika. Tym razem proponujemy zwiedzanie południowo-wschodnich fragmentów Puszczy Kampinoskiej. To teren wymarzony na wycieczki z rodziną i przyjaciółmi. Zmienny krajobraz, bogata szata roślinna i pamiątki historii zachęcają do wspólnych spacerów.

W ramach realizowanych projektów wydano również publikacje mające na celu zachęcenie do odwiedzin w KPN, przedstawienie jego oferty turystycznej, a także przygotowanie użytkownika do wyjścia na szlak. Jedną z takich propozycji jest broszura „Turystyka w sercu puszczy. Informator turystyczny – Zaborów Leśny i okolice”. Jest to drugi z serii kieszonkowych przewodników turystycznych po wybranych częściach KPN. W roku 2014 została wydana broszura „Turystyka skrajem puszczy – z korzyścią dla przyrody. Informator turystyczny – Granica i okolice”. Oba przewodniki można pobrać w wersji elektronicznej ze strony internetowej parku, o formę drukowaną polecamy pytać w Centrum Edukacji KPN w Izabelinie.

W Kampinoskim Parku Narodowym do dyspozycji turystów jest bogata sieć szlaków pieszych (350 km) i szlaków rowerowych (200 km), uzupełniona o ścieżki dydaktyczne i spacerowe. Wytyczone szlaki charakteryzują się różnym poziomem trudności, jednak w większości są łatwo dostępne. W przewodniku po Zaborowie Leśnym i okolicach znajdują Państwo propozycje 2 tras rowerowych, 3 pieszych i 1 pieszo-narciarską, wyznaczone w oparciu o sieć szlaków, różniące się długością i stopniem trudności, a także walorami przyrodniczymi i kulturowymi. Każdy znajdzie tu coś dla siebie! Aby zachęcić Państwa do poznania Puszczy Kampinoskiej w tym rejonie zapraszamy na wybraną wycieczkę pieszą z Truskawia przez Zaborów Leśny, która świetnie nadaje się również na niedługi rodzinny wypad rowerowy, a zimą na narty biegowe.

Długość: 11 km

Trudność: bardzo łatwa i przyjemna, wiedzie cały czas leśnymi drogami i ścieżkami. Sporadycznie występują odcinki piaszczyste i nierówne, wybrzu-



szone przez korzenie. Idealna na rodzinną wycieczkę o każdej porze roku.

Trasa o charakterze leśnym, wyjątkowo urozmaicona – prowadzi zarówno ubogim suchym borem, jak i odcinkami przez grądy i tereny bagienne, a także skrajem terenów otwartych, które tu zajmują kośne łąki i murawy. Mimo że nie jest długa, ma znaczne walory edukacyjne – bogata flora, interesujące krajobrazy. Świetna trasa na pierwszą wycieczkę do Puszczy Kampinoskiej, za czym przemawia również łatwy dojazd z Warszawy. Ze względu na ukształtowanie terenu i kluczenie między wydrami trasa idealnie nadaje się dla narciarzy biegowych. Jeżeli dopiero zaczynamy przygodę z nartami, do dyspozycji jest trzykilometrowa pętla, na której można sprawdzić swoje umiejętności przez wyruszeniem na całą trasę. Ruszamy z Truskawia, gdzie na parkingu możemy pozostawić samochód i zapoznać się z informacjami na ustawionych tablicach przed wyruszeniem na szlak. Kierujemy się na zachód za znakami żółtymi Szlaku im. Powstańców Warszawskich prowadzącego przez miejscowo-



Kładka na czarnym szlaku i ścieżce Do Karczmiska, fot. E. Siatecka

ści i miejsca związane z polskimi powstaniem narodowymi i partyzantką. Idziemy szerokim leśnym duktem. Otacza nas młody las sosnowy posadzony po 1945 r. na miejscu starych drzewostanów wyciętych przez Niemców w czasie I wojny światowej. Mijamy dębowe młodniki, szczególnie efektownie prezentujące się jesienią i malownicze brzeziny. Po lewej wzniesienie Marcinowej Góry, nieco dalej zadaszona drewniana ławka, pod którą możemy się schronić i odpocząć. Po przejściu ok. 3 km docieramy do leśnej uprawy – w miejscu tym w 2004 r. przeszła silna wichura o cechach trąby powietrznej, która uszkodziła drzewostany na odcinku od Wiktorowa do cmentarza Palmiry. Ślady wiatrołomu zobaczymy jeszcze w drugiej połowie trasy, w okolicach Karczmiska. Mijamy kolejny ławkodaszek pod pomnikowym dębem na rozstaju dróg i idziemy dalej piaszczystą drogą do polany wypoczynkowej Zaborów Leśny. Po drodze przekraczamy Kanał Zaborowski, który odwadnia wschodnią część południowego pasa bagiennego. Tu możemy zrobić sobie krótki postój pod wiatą wypoczynkową na polanie. Ruszamy dalej za znakami żółtymi ku północy. Warto zatrzymać się przy tablicy edukacyjnej i poznać historię miejscowości Zaborów Leśny oraz przeczytać o walorach przyrodniczych obszaru ochrony ścisłej Zaborów Leśny, przez który zaraz będziemy wędrować. Tą formą ochrony w Kampinoskim Parku Narodowym objęto 22 obszary. Stanowią one matczniki przyrody Puszczy Kampinoskiej, gdzie ingerencja człowieka ograniczona jest do niezbędnego minimum. Przez niektóre przechodzą szlaki turystyczne, pozwalające zagłębić się

się na wydmy, na szczycie której znajduje się Mogiła Powstańców 1863 r., miejsce corocznych uroczystości związanych z upamiętnieniem kolejnej rocznicy powstania styczniowego. W mogile spoczywa ponad 70 bezimiennych uczestników powstania styczniowego z oddziału Walerego Remiszewskiego, którzy zginęli 14 kwietnia 1863 r. w nierównej walce stoczonej tu z wojskami carskimi. Na mogile znajduje się metalowy krzyż upamiętniający poległych. Obok dwa pamiątkowe głazy postawione z inicjatywy społeczności ziemi mazowieckiej w 100. i 150. rocznicę powstania. Więcej o historii powstania styczniowego w Puszczy Kampinoskiej przeczytamy z ustawionej nieopodal tablicy edukacyjnej. Przy mogile warto zrobić sobie odpoczynek, przeszliśmy już ponad połowę trasy. Po odpoczynku, pełni energii do dalszej drogi podążamy za znakami



Obszar Ochrony Ścisłej Cyganka przy zielonym szlaku, fot. E. Siatecka

zielonymi Południowego Szlaku Leśnego, który jest idealny do wędrowek pieszych, a zimą na wyprawy narciarskie. Dla cyklistów będzie stanowił wyzwanie.





Mogiła Powstańców 1863 roku, obok sosny z oznaczeniami szlaków, fot. E. Siatecka

nie, chyba że korzenie, piach, szyszki i znaczne spadki terenu nie są im straszne. Odcinek szczególnie atrakcyjny wiosną i latem. Ruszamy w górę leśną ścieżką, mijając z prawej obszar ochrony ścisłej Zaborów Leśny. Droga prowadzi przez bardzo urozmaicony pod względem ukształtowania teren, co uatrakcyjnia wycieczkę. Po niecałych 500 metrach skręcamy w lewo w tzw. Krętą Drogę, która nie bez przyczyny tak się nazywa; wije się zakosami pomiędzy wydymami Cygańskich Gór. Lekko pofałdowany teren w śnieżne zimy daje dużo satysfakcji narciarzom biegowym. Jeżeli zimą wędrujemy pieszo, starajmy się nie zadeptywać założonych śladów, które bardzo ułatwiają narciarzom przejazd. W połowie tego odcinka trasy dotrzemy do granicy obszaru ochrony ścisłej Cyganka. Obserwujemy tu malownicze widoki na bór mieszany z licznymi brzoźami i dębami. Cyganka charakteryzuje się bardzo urozmaiconym krajobrazem i różnorodnością zbiorowisk roślinnych – od borów sosnowych, przez grądy, łęgi, do zarastających turzycowisk. Jest też ostoją zwierząt, m.in. jeleni, dzików, ptaków drapieżnych. Jeśli będziemy mieli szczęście, pomiędzy drzewami uda nam się zaobserwować łosia – herbowe zwierzę Kampinoskiego Parku Narodowego. Dochodzimy do wiatrołomu z 2004 r., który mijaliśmy już idąc Truskawską Drogą na początku wycieczki. To ślad po huraganowym wietrze, który wdarł się od południa w głąb Puszczy Kampinoskiej. W ciągu kilkunastu minut wichura dokonała ogromnych zniszczeń w drzewostanie. W obszarach ochrony ścisłej Cyganka i Zaborów Leśny pozostawiono

powalone drzewa, ograniczając ingerencję do minimum, natomiast na pozostałym terenie (w obszarach ochrony czynnej) połamane drzewa usunięto i część powierzchni zalesiono, a część pozostawiono do naturalnej sukcesji. Zalesione powierzchnie ogrodzono, aby uniemożliwić zgryzanie młodych roślin przez łosie, sarny i inne zwierzęta (ogrodzoną powierzchnię mijamy z prawej strony). Nie jest do końca jasne, która strategia

radzenia sobie ze skutkami żywiołu okaże się trafniejsza. Na uprzątniętym i nie ogrodzonym fragmencie, przez który będziemy przechodzić widać, że młode sosny są sukcesywnie zgryzane i ich prawidłowy wzrost nie jest możliwy, natomiast wykształciły się tu interesujące zbiorowiska otwarte z murawami napiaskowymi i pięknie kwitnącymi wrzosami. Więcej na ten temat, a także na temat huraganu, który przeszedł nad Puszcą Kampinoską w 1972 r. dowiemy się ze stojącej nieopodal szlaku tablicy edukacyjnej „Wiatrołomy”, rozpoczynającej ścieżkę edukacyjną „Do Karczmiska”, którą teraz będziemy się poruszać. W uroczysku Karczmisko węzeł szlaków i mała wiata turystyczna, pod którą możemy odpocząć przed wyruszeniem na ostatni etap naszej trasy. Na ustawionej tu tablicy przeczytamy interesującą historię o uroczysku. Na węzle



Ławkodaszek przy żółtym szlaku, fot. E. Siatecka

turystycznym Karczmisko skręcamy w prawo za znakami czarnymi Szlaku im. Kazimierza Władysława Wójcickiego. Kazimierz W. Wójcicki (1807–1879), folklorysta, historyk amator, należał do



Stary dąb przy żółtym szlaku, fot. E. Siatecka

pierwszych ludoznawców polskich, pisał powieści oparte na folklorze, zbieracz baśni i legend („Klechdy” 1837), jeden z ojców krajoznawstwa polskiego – odbył wędrowki m.in. w rejonie Truskawia i Łomny. Jego autorstwa „Przejażdżka chwilowa po Mazowszu” wydana w Albumie Literackim w 1848 r. jest do dzisiaj zbiorem najcenniejszych podań ludowych związanych z Puszcą Kampinoską. Częściowo trasą szlaku wiedzie ścieżka dydaktyczna, która bardzo dobrze prezentuje wydumowo-bagienny typ krajobrazu Kampinoskiego Parku Narodowego. Prowadzi przez łąki, grąd, łęg, las bagienny oraz bór sosnowy. Przejścia przez podmokłe, bagiennie odcinki szlaku ułatwią wybudowane kładki turystyczne. Ponownie podążamy wzdłuż obszaru ochrony ścisłej Cyganka, gdzie zmienia on nieco swój charakter i poza typowymi borami mieszanymi możemy tu obserwować podmokłe lasy liściaste. Po lewej stronie wydmy z ubogim drzewostanem sosnowym



Zielony szlak do Karczmiska, fot. E. Siatecka

uroczyska Niepust i uroczyska Paśniki, gdzie jeszcze kilkadziesiąt lat temu były „gołe”, rozwiewane wydmy i pastwiska. Teren w dużej części został zalesiony. Więcej na ten temat przeczytamy na tablicy edukacyjnej „Naturalna przebudowa drzewostanu”. Dochodzimy do parkingu w Truskawiu, skąd rozpoczęliśmy wycieczkę. Tu możemy odpocząć pod wiatami, najmłodszy piechurzy mogą spożytkować resztę energii na placu zabaw.

Zachęcamy do przesyłania redakcji „Puszczy Kampinoskiej” własnych interesujących propozycji tras oraz sugestii, o którym rejonie parku warto napisać w kolejnej publikacji z serii informatorów turystycznych po KPN.

Ewa Siatecka  
Kampinoski Park Narodowy



Obszar Ochrony Ścisłej Cyganka przy zielonym szlaku, fot. E. Siatecka



# Jak hartowała się służba ochrony przeciwpożarowej w Kampinoskim Parku Narodowym?

Warszawska Straż Pożarna powołana została 180 lat temu. W Kampinoskim Parku Narodowym pierwsze pożary odnotowane w kronikach miały miejsce 52 lata temu. Natomiast pierwszy groźny pożar o powierzchni 43 ha, o którym pisała prasa, powstał w lipcu 1967 r. w uroczysku Podgórze w okolicach Łużowej Góry. W tym okresie ochrona przeciwpożarowa ograniczała się do tablic przeciwpożarowych, wykonywania nielicznych pasów ppoż. i gaszenia pożarów siłami pracowników parku, miejscowej ludności oraz strażaków ochotników, a także sporadycznie zawodowej straży pożarnej. W pierwszych latach funkcjonowania Kampinoskiego Parku Narodowego sieć alarmową tworzyły trzy telefony stacjonarne, a pod koniec lat sześćdziesiątych sześć telefonów stacjonarnych (po 2 w nadleśnictwach). Dzisiaj wygląda to nieco inaczej.



**IZABELIN**

W 1969 r. po raz pierwszy Kampinoski Park Narodowy zaliczono do I (najwyższego) stopnia zagrożenia pożarowego lasu. Rok później 15 lipca zawarto umowę w sprawie nieodpłatnego korzystania przez Szkołę Oficerów Pożarnictwa z obiektu położonego w Zamczysku Nowym, wykorzystywanego jako wzorcowa baza

szkoleniowa ochrony przeciwpożarowej lasów i parków narodowych. W latach siedemdziesiątych ochrona przeciwpożarowa rozwijała się – jak na ówczesne lata – intensywnie. Został nawet przeszkolony pracownik dyrekcji na kursie dla nieetatowych referentów ochrony przeciwpożarowej w PSP.

## Punkt alarmowo-dyspozycyjny – PAD

W lipcu 1973 r. uruchomiono punkt alarmowo-dyspozycyjny, w którym pełniono dyżury po godzinach pracy i w dni wolne. Wówczas po raz pierwszy do pożaru jeździły samochody terenowe Muscel (stacjonowały w godzinach pracy: 1 samochód przy dyrekcji KPN, 1 samochód w leśnictwie Grabina). Były to zarazem początki powstania drużyny przeciwpożarowej w Kampinoskim Parku Narodowym.

Od 1974 r. przez kilka lat uruchamiane były mieszane patrole ppoż., w skład których wchodził: umundurowany strażak OSP, pracownik parku i społecznie działający strażnik ochrony przyrody.

## Pierwsze drużyny przeciwpożarowe

W marcu 1977 r. zarządzeniem dyrektora KPN wprowadzono dyżury przeciwpożarowe pracowników dyrekcji w soboty i dni wolne od pracy celem organi-

zowania i kierowania akcją gaśniczą w początkowej fazie rozwoju pożaru przy użyciu samochodu z radiotelefonem. Od tego dnia oficjalnie powstała pierwsza drużyna przeciwpożarowa z samochodem Uaz 469B do lokalizowania i gaszenia pożaru w zarodku.

W maju 1977 r. dwa samochody w leśnictwie Grabina i Sieraków wyposażono w przyczepki L22



Ćwiczenia gaśnicze w KPN, fot. W. Szaga

z pojemnikiem na wodę ok. 1 m<sup>3</sup>, węże, motopompę ML/L P26, szpadle, siekiery, motyki, tłumice. W 1981 r. zakupiono pierwszy samochód strażacki m-ki ŻUK A 07 napędzany silnikiem S-21. Był to furgon towarowo-osobowy. Wewnątrz nadwozia wzdłuż bocznych ścian zainstalowano składane ławeczki dla 5 osób.

W 1982 r. wprowadzono w życie wykaz przedsięwzięć ochronnych KPN w zakresie akcji bezpośredniej w zależności od stopnia zagrożenia pożarowego obszarów leśnych. Rok później opracowano Plan zabezpieczenia przeciwpożarowego rejonu Puszczy Kampinoskiej i Warszawskiego Zespołu Leśnego. Zakupiono motopompę M-800R do samochodu Żuk,

który pełnił funkcje pojazdu patrolowo-rozpoznawczego i gaśniczego.

24 czerwca 1983 r. wybuchł największy w historii parku pożar całkowity w dwudziestoletnim drzewostanie sosnowym z domieszką brzozy na powierzchni 106,18 ha w leśnictwie Janówek. Po tym pożarze „Kampinos” nazywano poligonem doświadczalnym dla strażaków. Powołano grupy ratownicze w parku do gaszenia pożarów leśnych. Rok później w sierpniu po raz pierwszy zastosowano samoloty Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Warszawie do zwalczania pożarów lasów KPN. W latach 1984-1999 samoloty Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie (do 1990 r. Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych) wykonywały loty patrolowe i gaśnicze nad obszarem KPN. Wtedy też park dysponował 7 pojazdami terenowymi Uaz 7 z radiotelefonami do ustalania miejsca pożaru i dowozu ludzi i sprzętu podręcznego, samochodem gaśniczym Żuk z motopompą, 14 ciągnikami z pługami do wyorywania pasów ppoż., koparką Białoruś do wykonywania rowów izolacyjnych przy pożarach torfu, spychaczem DT-75 do pasów izolacyjnych.

## Zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna

10 lutego 1986 r. powołano po raz pierwszy Zakładową Ochotniczą Straż Pożarną (OSP przy KPN), a rok później opracowano Regulamin ochrony prze-



Służba Ochrony Przeciwpożarowej KPN, fot. T. Hryniowski

ciwpożarowej dla pracowników KPN. W 1988 r. stołeczny komendant Straży Pożarnych wprowadził w życie Plan działania w zakresie przeciwpożarowego zabezpieczenia obszarów leśnych pod kryptonimem „Akcja Susza”, który obowiązywał przez 10 lat. Kolejny Operacyjny plan obrony obszarów leśnych KPN zatwierdził komendant wojewódzki PSP. Plan ten był corocznie weryfikowany i uzgadniany z KW PSP, funkcjonował przez 7 lat.

21 lipca 1990 r. utworzono Zakładowe Pogotowie Przeciwpożarowe (ZPP) na bazie samochodów Żuk i Uaz. W latach 1991-1992 podpisano porozumienia z sześcioma zarządami gminnymi Ochotniczych Straży Pożarnych (1996 r. z nowopowstałym ZG OSP

Izabelin) o współpracy i współdziałaniu w realizacji zadań na rzecz ochrony przeciwpożarowej terenów KPN. W 1992 r. rozpoczęto przekazywanie danych meteorologicznych ze Stacji Meteorologicznej w Granicy do Instytutu Badawczego Leśnictwa w celu ustalania stopnia zagrożenia pożarowego lasu. W tym samym roku utworzono samodzielne stanowisko ds. ochrony przeciwpożarowej i spraw obronnych oraz opracowano ramowy Plan działania w zakresie przeciwpożarowego zabezpieczenia obszarów leśnych KPN na wypadek potrzeby wprowadzenia akcji „Susza”.

W październiku 1993 r. odbyło się Seminarium na temat ochrony lasów przed pożarami w ramach programu przedakcesyjnego „Ouverture” oraz ćwiczenia pod kryptonimem „Maślak 93” Odwodowych Kompanii Pożarniczych na terenie Obrębu Kromnów. W latach dziewięćdziesiątych dzięki dużemu wsparciu finansowemu ze strony NFOŚiGW ochrona przeciwpożarowa rozwijała się bardzo intensywnie. Od 1991 r. inwestycje i zakupy z zakresu ochrony przeciwpożarowej realizowane były z dotacji celowych funduszu.

W tym okresie zabezpieczeniem przeciwpożarowym zajmowały się trzy komendy rejonowe PSP - w Pruszkowie, Nowym Dworze Maz. i Sochaczewie. Najwięcej pożarów odnotowywano w części wschodniej w pobliżu Warszawy. Do gaszenia pożarów były często dysponowane pojazdy gaśnicze z warszawskich jednostek ratowniczo-gaśniczych, gdyż miejscowe jednostki OSP nie były w pełni mobilne. Pojazdy OSP o niskiej sprawności technicznej i bez napędu na cztery koła, nie radziły sobie w trudnym kampinoskim terenie (wydmy, piachy, tereny podmokłe, bagna).

## Samochód gaśniczy Mercedes-Unimog

Konieczność zakupu własnego pojazdu gaśniczego z napędem terenowym, tzw. „Leśnika”, którego zadaniem miało być gaszenie pożarów w zarodku, była oczywista. W lipcu 1994 r. zakupiono ze środków NFOŚiGW lekki samochód gaśniczy Mercedes-Unimog z osprzętem Rosenbauer, zbiornikiem o pojemności wody 1700 litrów wody, z napędem na cztery koła,



Samochód gaśniczy – Mercedes Unimog, fot. W. Szaga



zawieszeniem niezależnym, węzami szybkiego natarcia o ciśnieniu 35 barów, zwijanych na dwóch zwijadłach bębnowych. Załogę samochodu stanowią trzy osoby.

Funkcjonujące Zakładowe Pogotowie Przeciwożarowe przekształciło się w 27 marca 1995 r. w Zakładową Służb Ratowniczą KPN (ZSR) dysponującą już terenowym samochodem gaśniczym Mercedes-Unimog.

W 1995 r. podpisano z Szkołą Główną Służby Pożarniczej umowę użyczenia obiektu Przeciwożarowej Bazy Leśnej w Zamczysku Nowym koło Górek Kampinoskich na 25 lat. Zdobywają tam swoje pierwsze doświadczenia strażackie kandydaci podchorążowie przed wstąpieniem w progi uczelni.

W ramach Planu ochrony parku na 20 lat sporządzono „Operat ochrony przeciwpożarowej KPN”. Opracowano też „Sposoby postępowania na wypadek powstania pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia w KPN”, które są corocznie weryfikowane i uzgadniane z trzema komendantami powiatowymi PSP.

#### Służba Ochrony Przeciwożarowej KPN

W marcu 1996 r. powołano Służbę Ochrony Przeciwożarowej Parku (SOPP), pierwszą w parkach narodowych jednostkę ratowniczo-gaśniczą. SOPP jest jednostką pierwszego rzutu prowadzącą samodzielnie działania ratowniczo-gaśnicze do czasu przybycia jednostek ochrony przeciwpożarowej Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Od czasu zakupu samochodu Mercedes na terenie parku nie odnotowano dużego pożaru leśnego (powyżej 10 ha), a przed zakupem odnotowano 15 dużych pożarów leśnych. Spośród wszystkich parków narodowych w KPN występuje od wielu lat najwięcej pożarów (ponad 50%).

W KPN wybudowano pięć metalowych wież obserwacyjnych w miejsce drewnianych i przeprowadzono remonty dwóch pozostałych. Systematycznie służbom parku wymieniano samochody osobowe na terenowe. Zmodernizowano sieć łączności radiotelefonicznej.

W marcu 2001 r. uruchomiono pomocniczy punkt meteorologiczny w Izabelinie dla potrzeb ustalania stopnia zagrożenia pożarowego lasu. Ze środków NFOŚiGW zbudowano jedną wież obserwacyjną i trzy zmodernizowano. Zakupiono samochody patrolowe i patrolowo-gaśnicze, ciągniki z pługiem do wyorywania pasów ppoż. oraz sprzęt ratowniczo-gaśniczy. Kontynuowano szkolenia wszystkich pracowników między innymi w zakresie zabezpieczenia terenów i prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczej, pełnienia dyżurów w punkcie alarmowo-dyspozycyjnym, obsługi, bezpieczeństwa i eksploatacji modułów gaśniczych, zabezpieczenia obiektów i szereg innych. Corocznie wielokrotnie uczestniczono w pokazach multimedialnych w czasie seminariów, zebrań, spotkań nt. ochrony przeciwpożarowej KPN. Wprowadzono w życie szereg regulacji z zakresu ochrony przeciwpożarowej w 10

wydanych zarządzeniach dyrektora parku. Od czterech lat Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe finansuje wszystkie działania związane z ochroną przeciwpożarową ekosystemów leśnych Kampinoskiego Parku Narodowego ze środków funduszu leśnego.

#### Aleja Trzeciego Tysiąclecia

Na terenie Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego im. Jadwigi i Romana Kobendzów w Granicy k. Kampinosu w maju 1999 r. została założona Aleja Trzeciego



Aleja Trzeciego Tysiąclecia w Granicy, fot. W. Szaga

Tysiąclecia. Młodzi ludzie chcieli powiedzieć nam wszystkim na progu III Tysiąclecia, że przyroda jest i powinna pozostać naszym dziedzictwem kulturowym, a troska o nią jest obowiązkiem wszystkich ponad wszelkimi podziałami. Stąd zrodziło się hasło „Ekologia ponad podziałami” i propozycja zaangażowania głów państwa w działania związane z jej ochroną. W Alei Trzeciego Tysiąclecia dęby sadzą wielcy ludzie z kraju i z zagranicy, którzy pomagają w ochronie puszczańskiej przyrody – Światowego Rezerwatu Biosfery „Puszcza Kampinowska”.

Z okazji 165. rocznicy utworzenia Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, Dnia Strażaka, ogłoszenia 2001 r. przez Organizację Narodów Zjednoczonych Rokiem Ochotników oraz świętowania Powiatowych Dni Ochrony Przeciwożarowej 23 czerwca 2001 r. w Alei III Tysiąclecia w Granicy uroczystie posadzili trzy dęby („ROMAN”, „FLORIAN”, „DRUH”) przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej.

Nasz system ochrony przeciwpożarowej jest wzorem dla innych parków narodowych. Składa się z elementów wzajemnie się uzupełniających. Obejmuje między innymi: zbieranie danych meteorologicznych, dyżury przeciwpożarowe (kierownictwa parku, w punkcie



Tabliczka pamiątkowa przy dębie „Druh”, fot. W. Szaga

alarmowo-dyspozycyjnym w dyrekcji i we wszystkich leśnictwach), Służby Ochrony Przeciwożarowej Parku, przeciwpożarową sieć obserwacyjną i alarmową, system łączności radiotelefonicznej, zabiegi gospodarcze i przedsięwzięcia wykonywane zgodnie z „Instrukcją ochrony przeciwpożarowej obszarów leśnych”, działalność propagandową i prewencyjną o tematyce ppoż., system zabezpieczenia mienia parku, szkolenia teoretyczne i praktyczne – coroczne ćwiczenia terenowe z jednostkami PSP i OSP, współpracę z gminami, zarządami gminnymi Ochotniczych Straży Pożarnych, komisariatami Policji.

#### XX-lecie SOPP

Według stanu z początku 2016 r. w wyposażeniu SOPP były następujące pojazdy: samochód gaśniczy Mercedes-Unimog, trzy samochody patrolowo-gaśnicze Mitsubishi L200 z modułem gaśniczym, trzy ciągniki z pługiem. Skład osobowy SOPP do obsługi samochodu Mercedes stanowią: 5 pracowników fizycznych oraz 8 administracyjnych (7 po studiach). Nasi strażacy są po przeszkoleniu szeregowców OSP, posiadają odpowiednią odzież ochronną spełniającą normy dla leśnych pogotowi przeciwpożarowych (jak w Lasach Państwowych).



Samochód patrolowo-gaśniczy, fot. W. Szaga

Dziś małe pożary są gaszone w zarodku przez nasze służby terenowe lub przez strażaków ze Służby Ochrony Przeciwożarowej Parku (SOPP). Powszechnie mówi się, że pożar lasu gasi straż pożarna. Zauważmy również codzienny wysiłek pracowników parków narodowych czy leśników w Lasach Państwowych włożony w ochronę przeciwpożarową lasu. Pierwsza drużyna przeciwpożarowa w KPN powstała ponad 30 lat temu. Funkcjonowało wtedy powiedzenie dyrektora „kto w portkach, ten do pożaru”.

Jeszcze dwadzieścia lat temu do pożaru zawoził nas Żuk z motopompą wraz ze sprzętem ręcznym do gaszenia i terenowy Uaz.



Ciągnik wykonujący pas izolacyjny na pożarzystku, fot. W. Szaga

Dzisiaj pożary gaszą druhowie z ochotniczych Straży Pożarnych oraz strażacy zawodowi z Państwowej Straży Pożarnej. Na terenie 8 gmin puszczańskich działa 29 jednostek OSP i 8 jednostek w gminach poza puszcza (Niepokalanów, Ożarów, Święcice, Nowym Dwór Maz., Zakroczym, Kamion, Młodzieszyn, Warszawa-Ursus). Na 10 km<sup>2</sup> powierzchni leśnej KPN statystycznie przypada jedna jednostka OSP (2 samochody gaśnicze).

#### Międzynarodowy Dzień Strażaka

W Polsce zaczęto czcić świętego Floriana jako patrona od pożogi, ognia i opiekuna straży pożarnej po pożarze w dzielnicy Kraków Kleparz w 1528 r., kiedy to ocalał tylko kościół z relikwiami św. Floriana. W 2002 r. Sejm RP nowelizując ustawę o Państwowej Straży Pożarnej z 1991 r., uznał 4 maja oficjalnym świętem wszystkich polskich strażaków. W Europie dzień św. Floriana tradycyjnie od ponad 150 lat obchodzony jest jako Dzień Straży Pożarnej i Dzień Strażaka.

17 lat temu 4 maja został ustanowiony Międzynarodowym Dniem Strażaka w dniu wspomnienia w Kościele katolickim świętego Floriana. Święto zainicjował australijski strażak J.J. Edmondson z Melbourne na pamiątkę tragicznie zmarłych pięciu kolegów – strażaków 2 grudnia 1998 roku w Linton: „W straży pożarnej, razem walczyliśmy przeciwko jednemu wspólnemu wrogowi – pożarowi – bez względu na kraj, pochodzenie, jaki mundur nosimy i w jakim języku mówimy. Wszystkim strażakom, w hołdzie za ich trud i narażenie życia, w podziękowaniu za pomoc i ratunek oraz tym, co ponieśli śmierć – dzień ten został poświęcony”.

Wszystkim Mazowieckim Strażakom – ratownikom oraz kontynuatorom historii i tradycji straży pożarnych składamy podziękowania za sprawnie prowadzone akcje ratowniczo-gaśnicze i podejmowane działania na rzecz ochrony środowiska i przyrody Światowego Rezerwatu Biosfery „Puszcza Kampinowska”.

Włodzimierz Szaga  
Kampinoski Park Narodowy



# OGRÓD przyjazny naturze

Planując zagospodarowanie zieleni na naszej działce zazwyczaj kierujemy się względami estetycznymi i praktycznymi, biorąc pod uwagę zarówno rolę, jaką zielen ma spełniać, jak i nakłady pracy oraz pieniędzy na jej utrzymanie. Czasem sami projektujemy nasadzenia, a czasem zadanie to zlecamy wyspecjalizowanym firmom ogrodniczym.



Dbając o odpowiedni dobór gatunków możemy zapraszać do naszego ogrodu zwierzęta przez cały rok

Mało kto zastanawia się nad wpływem ogrodu na otaczające środowisko, kieruje się przesłankami kulturowymi czy tradycją. Jednak ogród rzadko kiedy jest odizolowanym, zamkniętym układem i warto pamiętać, że ma znaczenie nie tylko dla nas samych. Dobrze skomponowany ogród może przyciągać ptaki, owady, jeże i inne zwierzęta, może także sprzyjać różnorodności rodzimej flory i zachowaniu tożsamości kulturowej. Może więc warto poświęcić więcej uwagi na założenie ogrodu, aby mieć większą satysfakcję i korzyść?

## Po pierwsze — nie szkodzić

Zrezygnujmy z sadzenia obcych gatunków inwazyjnych, gdyż są one bardzo ekspansywne i mogą, mimo naszej woli, wnikać do bardziej naturalnych zbiorowisk (np. lasów, łąk). Chociaż problem obcych gatunków inwazyjnych jest coraz bardziej powszechny, pojawiły się nawet regulacje prawne nieco porządkujące ten temat (rozporządzenie w sprawie listy roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym), to w praktyce nieliczne firmy projektowe, ogrodnicze, szkółki leśne a tym bardziej osoby prywatne mają świadomość problemu i stosują się do przepisów. Wiele osób słyszało zapewne o groźnych dla zdrowia, a nawet życia

parzących barszczach azjatyckich Sosnowskiego i Mantegazziego. Mało kto jednak wie, że niektóre gatunki inwazyjne mają tak dużą siłę wzrostu pędów, że mogą niszczyć chodniki czy fundamenty (np. rdestowce). Mogą stać się trudnymi do opanowania „chwastami” zarastającymi coraz większe, nie przydzielone im w projekcie przestrzenie. Szczególnie wyraźnie widać to w zaniedbanych i porzuconych



Amerykańskie nawłocie łatwo wymykają się spod kontroli

ogrodach - nawłoc późna, która miała być żółtym akcentem w tle rabaty, zarasta cały zagon, opanowując także trawniki, a atrakcyjny winobluszcz zaroślowy, któremu przydzielono funkcję parawanu osłaniającego kącik do grilla obrasta całą altanę i pochłania różne elementy małej infrastruktury ogrodowej by wreszcie uciec za płot. Takie ekspansywne rośliny po wydostaniu się poza teren działki, zupełnie już nie pilnowane, stanowią realne zagrożenie dla innych terenów zieleni i rodzimej przyrody.

## Po drugie — doceniemy rodzimą florę

Mamy do dyspozycji wiele rodzimych gatunków, zarówno drzew, krzewów jak i roślin zielnych, które z powodzeniem mogą uatrakcyjnić nasz ogród. Wystarczy przyjrzeć się kwiatom i owocom kaliny koralowej, jarzębiny, orlika pospolitego, naparstnicy zwyczajnej, aby zrozumieć, że nie trzeba uciekać



Rodzimy chmiel zastąpi winobluszcze, fot. M. Wawryszuk

się do egzotyki. Mogą nas zaskoczyć liczne oblicza głógów czy dereńia świdwy, które mają w ogrodnictwie różne zastosowania. Ciekawie może wyglądać żywopłot z grabu. Zamiast inwazyjnych: kolczurki klapowanej i winobluszcza przykładowo możemy wybrać bluszcz, chmiel lub kielisznika, zamiast dębu czerwonego i robinii akacjowej lepiej posadzić np. klon polny lub zwyczajny, lipę drobnolistną. Sumaka octowca mogą zastąpić: kalina koralowa, głóg jednoszyjkowy, leszczyna, jarzębina i trzmielina zwyczajna. Wykorzystując rodzimą florę



W KPN w wielu miejscach jedynymi świadkami dawnego osadnictwa są pozostałości przydomowych ogródków – tu kosaciec syberyjski któremu zagraża już ekspansywna nawłoc późna

możemy stworzyć ogród zróżnicowany i posiadający wiele nisz ekologicznych, dzięki którym zapanuje bogactwo gatunkowe. Taki ogród jest przestrzenią przyjazną dla jego użytkowników i miejscem życia wielu gatunków zwierząt, będących sprzymierzeńcami człowieka w walce ze szkodnikami. Ogród złożony tylko z trawnika i przycinanych iglaków, to ekologiczna pustynia, w której niechętnie zamieszkają zwierzęta.

## Po trzecie — tradycyjne nie musi być niemodne

Warto postawić na tradycyjne gatunki ozdobne stosowane niegdyś powszechnie w wiejskich ogródkach i od wieków zadomowione w przyrodzie. W obecnych czasach, kiedy dostępne są nawet najbardziej egzotyczne rośliny, a mnogość gatunków i odmian



Delikatny goździk piaskowy może tworzyć ozdobne kępy darni

stosowanych w ogrodnictwie powoduje często zacieranie charakterystycznych cech poszczególnych stylów, taki tradycyjny, „sielski” ogród będzie oryginalnym, wyrazistym elementem naszego otoczenia.

Ponadto, gatunki takie zdążyły już zaaklimatyzować się w naszym środowisku i wykazują większą, niż nowe odmiany, odporność nie tylko na warunki pogodowe ale także na różne choroby i szkodniki. Często są więc łatwiejsze w hodowli. Inwazyjne, choć piękne: niecierpek gruczołowy i rudbekia naga z powodzeniem mogą być zastąpione przez



Miodownik melisowaty ma atrakcyjne kwiaty i pięknie pachnie

floksy, malwy lub dalie. Coraz mniej ludzi pamięta o ostróżkach, makach, nagietkach, jeżówkach i niezapominajkach. Barwne kompozycje można też tworzyć z goździków, aksamitek, cynii i bratków.

## Po czwarte — nie marnujemy czasu na trawniki

Zakładanie trawnika stało koszmarem sennym nie jednego ogrodnika – jest zajęciem pracochłonnym, nużącym i często frustrującym. Zieleń niską na dużych przestrzeniach przeznaczonych na trawniki można kształtować na wzór naturalnych łąk świeżych i muraw obsiewając mieszkanką nasion zawierającą rodzime gatunki traw (np.: wiechlina łąkowa, kostrzewa czerwona) i roślin kwiatowych (np.: zawciąg zwyczajny, goździk kropkowany i kartuzek, macierzanka piaskowa, jastrzębiec kosmaczek i dzwonek rozpięchły). W miejscach suchszych sprawdzą się m.in.: szczytlika siwa, strzępica sina, sporek wio-





W zacienionych miejscach alternatywą dla trawnika może być np. ziarnopłon wiosenny senny, czerwicz trwały, rozchodnik ostry, smagliczka pagórkowa, lepnica zwisła, traganek piaskowy i pięciornik piaskowy. Łąka kwietna szczególnie sprzyja różnorodności, jest bardzo dekoracyjna,



Monotonne trawniki możemy zamienić na łąki i murawy zdobne w rośliny kwiatowe np goździki

a co więcej, mało wymagająca, ponieważ kosi się ją raz, bądź dwa razy do roku. W miejscach, w których nie chodzimy, a chcemy je zadarnić, warto posadzić rośliny okrywowe, które zwartym kobiercem zazielenią ziemię i nie dopuszczą do przerastania chwastów. Dobierając gatunki należy kierować się warunkami siedliskowymi, takimi jak nasłonecznienie i wilgotność gleby.

## Po piąte — wróćmy do starych odmian drzew owocowych



Możemy mieć w swoim ogrodzie kolekcję rzadkich i chronionych gatunków rodzimych – jak pełnik europejski – lecz musimy pamiętać by sadzonki pochodziły z legalnych hodowli

Czemu nie wykorzystać drzew i krzewów owocowych, których prawdziwy smak odchodzi w za-

pomnienie, chociaż ich nazwy pojawiają się często na opakowaniach różnych soków? Stare odmiany jabłoni czy gruszy będą na wiosnę piękną ozdobą i pożytkiem dla pszczół, a jesienią i dla nas. Są bardziej żywotne i odporne na choroby i szkodniki niż nowe odmiany szczepione na podkładkach karłowatych. Ich uprawa wpisuje się w obecny trend odrotu ku ekologii i naturalnym metodom uprawy, szczególnie w ogrodnictwie amatorskim. Trend szczególnie korzystny, zwłaszcza, jeśli mamy dosyć owoców ze sklepowych półek, pięknie wyglądających ale smaku-



Na suchych siedliskach zamiast wymagającego trawnika możemy cieszyć się odporną murawą

jącej przeciętnie, wyhodowanych przy użyciu masy sztucznych nawozów i pestycydów. Stare odmiany z ogrodów i sadów naszych dziadków, choć mniej okazałe i czasem „z robaczkiem”, zupełnie inaczej smakowały i były bogatsze w substancje odżywcze.



Inspiracje możemy czerpać ze skansenów rolnictwa i osadnictwa

Wybór zarówno rodzimych, jak i tradycyjnych ozdobnych gatunków jest naprawdę bardzo duży. Nie sposób ani miejsce, żeby je tutaj wszystkie wymienić, chodzi o zasygnalizowanie pewnego zagadnienia, które pozwoli dokonywać nam świadomych decyzji przy zakładaniu wymarzonego ogrodu. Ogród taki łatwiej radzi sobie w niesprzyjających warunkach klimatycznych, jest tańszy w utrzymaniu i ustrzeże nas od powtarzalnych schematów.

*Tekst i zdjęcia:  
Anna Kęblowska  
Kampinoski Park Narodowy*

# WOLONTARIAT dla Puszczy Kampinoskiej

Niektórzy zbierali śmieci, inni obrączkowali bociany i liczyli nietoperze, jeszcze inni remontowali wiaty turystyczne. Byli i tacy, którzy zasiedli przed komputerami w dyrekcji i pracowali nad bazami danych. Niektórzy zajęli się usuwaniem obcych, inwazyjnych gatunków roślin z ekosystemów KPN, inni w tym czasie pomagali w hodowaniu rodzimych drzew w gospodarstwie szkółkarskim. Te różnorodne zadania mają jeden wspólny mianownik: wykonali je wolontariusze Kampinoskiego Parku Narodowego podczas pierwszego roku funkcjonowania zorganizowanego programu wolontariatu w parku. Jak udał się pierwszy rok i, co ważniejsze, co dalej?

**G**dy wiosną 2015 roku na stronie internetowej Kampinoskiego Parku Narodowego po raz pierwszy pojawiły się zadania dla wolontariuszy, wraz z nimi pojawiło się wiele niewiadomych. Czy zgłoszeń na wolontariat będzie kilka, czy kilkadziesiąt? Które zadania zyskają popularność wśród wolontariuszy? Czy do parku trafią jedynie

przygody z wolontariatem na pewne pytania znamy już odpowiedzi.

Przez cały rok do udziału w wolontariacie na rzecz parku zgłosiły się 44 osoby indywidualne i 13 grup zorganizowanych. Łącznie, wolontariusze przepracowali na rzecz parku ok. 1000 godzin, co można przeliczyć na 125 ośmiogodzinnych dni roboczych. Do pracy na rzecz parku zgłaszały się rodziny z dziećmi, studenci, osoby aktywne zawodowo, a także emeryci. O wolontariacie dowiadywali się ze strony internetowej parku lub pocztą pantoflową - od znajomych i sąsiadów. Okazją do zapoznania się z programem wolontariatu w KPN było również zorganizowane w listopadzie Spotkanie Liderów Wolontariatu – osób, które chciałyby



Obrączkowanie bocianów, fot. S. Matuszewski

pasjonaci szczerze zaangażowani w ochronę przyrody, czy też trzeba będzie radzić sobie również z czarnymi owcami? Ponieważ program zorganizowanego wolontariatu startował po raz pierwszy w historii parku, rok 2015 uznano za pilotażowy. Miał on pokazać, jaki będzie odbiór społeczny programu wolontariatu i które z przyjętych założeń i rozwiązań się sprawdzą, a które trzeba będzie zmienić. Po roku



Omawianie planów wolontariackich, fot. M. Klimkiewicz

włączyć się w wolontariat osobiście i promować tę formę zaangażowania obywatelskiego w swoim





Usuwanie niecierpka gruczołowatego, fot. A. Otręba

otoczeniu, pomagając parkowi w pozyskiwaniu nowych wolontariuszy. W spotkaniu wzięło udział ponad 30 osób z różnych środowisk, m. in. nauczyciele, opiekunowie harcerzy, lokalni mieszkańcy czy przedstawiciele organizacji pozarządowych. Część uczestników nawiązała współpracę z parkiem w ramach wolontariatu.



Wiata przed remontem, fot. Marlena Molotkiewicz-Szewczyk

W roku pilotażowym zadbane również o techniczny aspekt funkcjonowania wolontariatu. Na potrzeby programu zakupiono sprzęt niezbędny do zbierania śmieci i usuwania obcych gatunków roślin. Wśród nowych nabytków znalazły się te zupełnie prozaiczne, jak rękawice, worki i sekatory, ale także bardziej zaskakujące, jak kosy ręczne czy... maczety. W pilotażowym roku trwania programu nie znaleźli się jednak śmiałowicie chętni do używania tych ostatnich. Być może znajdują się w przyszłości? Z pewnością będzie ku temu okazja, jako że program wolontariatu w Kampinoskim Parku Narodowym wciąż się rozwija. Park stara się wyjść naprzeciw potrzebom osób, które dobrowolnie decydują się go wspierać. Niektóre zmiany są niewielkie – przykładowo, w odróżnieniu od roku poprzedniego osoby pracujące w terenie mają także możliwość otrzymania służbowej koszulki. Jednakże są i takie nowości w programie wolontariatu, które będą miały zasadniczy wpływ na jego funkcjonowanie. W tym roku wolontariusze KPN po raz pierwszy będą mogli skorzystać z przygotowanej specjalnie dla

nich kwatery w sąsiedztwie Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego KPN w Granicy. Chętni do poświęcenia kilku lub kilkunastu dni na realizację różnorodnych zadań w puszczańskich ostępach zostaną zakwaterowani w blisko stuletniej, drewnianej leśniczówce, posiadającej własne podwórko z miejscem do integracji przy ognisku. Jednak większość stanowić będą zapewne ci sami ludzie, na których obecnie opiera się program wolontariatu w Kampinoskim Parku Narodowym – ci, którzy kilka razy w tygodniu lub w miesiącu poświęcają swój czas i energię na realizację zadań związanych z ochroną przyrody, godząc wolontariat z pracą zawodową. W dalszym ciągu znaczny udział w realizacji zadań wolontariatu będą miały zapewne grupy zorganizowane – rodzinne, szkolne, pracownicze, sąsiedzkie itd. Park stara się przyjmować wszystkich chętnych, wychodząc z założenia, że każdy, kto ma takie życzenie, powinien mieć możliwość osobistego włączenia się



Wiata po remoncie, fot. Marlena Molotkiewicz-Szewczyk

w ochronę ojczyzny przyrody, która stanowi dobro nas wszystkich.

Osoby zainteresowane udziałem w wolontariacie na rzecz Kampinoskiego Parku Narodowego zapraszamy na stronę internetową KPN, gdzie w zakładce „Wolontariat i praktyki” można zapoznać się z aktualnymi zadaniami dla wolontariuszy i pobrać formularz zgłoszeniowy. Zwolenników osobistego kontaktu zapraszamy do dyrekcji parku, gdzie można otrzymać wszelkie potrzebne informacje dotyczące wolontariatu i dopełnić niezbędnych formalności.



Oznaczenie odzieży wolontariusza KPN

Marta Klimkiewicz  
Kampinoski Park Narodowy

9 lutego 2016 roku nasz kolega Adam Olszewski obronił rozprawę doktorską na temat „Roli zoochorii jako mechanizmu rozprzestrzeniania nasion drzew leśnych, na przykładzie sukcesji dębu (*Quercus sp.*) na siedliskach borowych w Kampinoskim Parku Narodowym”.



obrony Adamowi towarzyszyli koleżanki i koledzy z KPN, m.in. dyrektor Mirosław Markowski.

Przedmiotem pracy była pogłębiona analiza zjawiska, polegającego na spontanicznym wkraczaniu (na drodze zoochorii) i dalszym rozwoju dębu pod okapem drzewostanów sosnowych. Badaniem objęty został reprezentatywny fragment borów Kampinoskiego Parku Narodowego, na którym w okresie ostatnich kilkunastu lat nastąpił istotny wzrost frekwencji dębu praktycznie we wszystkich warstwach drzewostanu.

Podczas obrony można było się dowiedzieć m.in. o tym, że:

- ornitochoryczne wkraczanie dębów do ubogich strukturalnie drzewostanów sosnowych przedstawia duże korzyści ekologiczne, a w lasach zagospodarowanych – także hodowlane, ponieważ przyczynia się do utrwalenia i rozprzestrzenienia lokalnych ekotypów drzew, dostarcza dużą liczbę siewek do selekcji, minimalizuje koszty odnowienia i pozwala na osiągnięcie trwałego, stabilnego i wielofunkcyjnego drzewostanu.
- rozprzestrzenianie żołądki przez sójki, pełniące rolę ekologicznego wektora dla nasion dębu, stanowi istotny wkład do realizowanej obecnie w naszym kraju przebudowy monokultur gatunków iglastych i prowadzi do zmniejszenia ryzyka hodowlanego poprzez racjonalne wykorzystanie naturalnych procesów zachodzących w lesie.

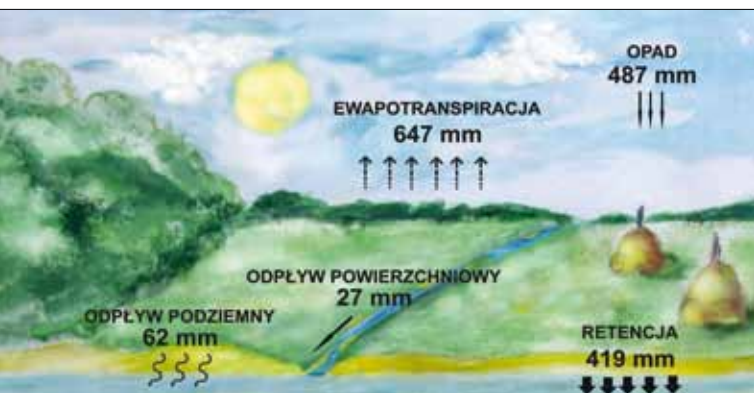
Publiczna obrona miała miejsce na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie. Promotorem pracy był prof. dr hab. Bogdan Brzeziecki, kierownik Katedry Hodowli Lasu SGGW. Recenzentami pracy byli prof. dr hab. Jerzy Szwagrzyk z Wydziału Leśnego w Krakowie oraz dr hab. Rafał Paluch z Zakładu Lasów Naturalnych Instytutu Badawczego Leśnictwa w Białowieży. Podczas

- ekspansję dębów na uboższe siedliska, która wyraźnie ujawniła się w ciągu ubiegłego półwiecza, należy prawdopodobnie wiązać z wieloma czynnikami: procesami regeneracji zbiorowisk roślinnych, eutrofizacją siedlisk powodowaną głównie dopływem związków azotowych z powietrza, ociepleniem klimatu. M.in. efektem ocieplenia warunków klimatycznych jest częstsze i obfitsze owocowanie dębów, co zwiększa podaż żołądki jako pokarmu dla sójki i przy okazji równocześnie dobrych nasion do siewu. Sprzyja to zwiększaniu liczebności i zasięgu występowania tych ptaków, a w konsekwencji – dalszemu rozprzestrzenianiu magazynowanych przez nie żołądki.
- okresowy spadek zwarcia i zadrzewienia drzewostanów sosnowych oraz prześwietlenie koron często skutkuje na siedliskach borowych intensywniejszym rozwojem dolnych warstw dębowych, które niejednokrotnie przekształcają się w podrost. Tak powstała warstwa podszytowo-podrostowa ma charakter trwały i nie ustępuje nawet po zregenerowaniu koron i odtworzeniu zadrzewienia drzewostanu. Dęby z sukcesji na siedliskach borowych często cechuje zadowalający wzrost (na poziomie III bonitacji), dobra zdrowotność i zadowalająca jakość techniczno-hodowlana, co uzasadnia ich wykorzystanie do dalszej hodowli, przynajmniej w charakterze domieszki.
- ze względu na swoją większą cienizność dąb rozsiewany przez ptaki w drzewostanach sosnowych ma przewagę nad samosiewami sosny. Jego siewki pojawiają się wcześniej i szybciej rosną pod okapem sosen. Często występującym w praktyce problemem jest jednak to, że dęby występujące w dolnych warstwach drzewostanu są chętnie zgrzane przez zwierzynę (podobnie jest z sosną).
- popieranie i wykorzystanie dębu wkraczającego na drodze sukcesji pod okap drzewostanów sosnowych prowadzi do ujawnienia potencjalnej żywności siedlisk dotąd uznanych za ubogie oraz do wzrostu potencjalnej złożoności strukturalnej zbiorowisk roślinności leśnej.

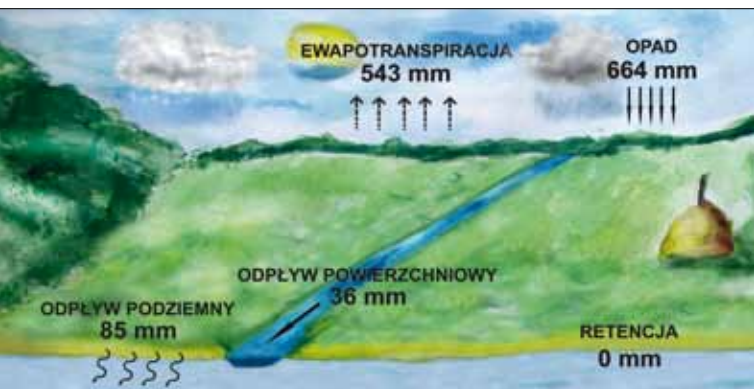


# KAMPINOSKIE BAGNA

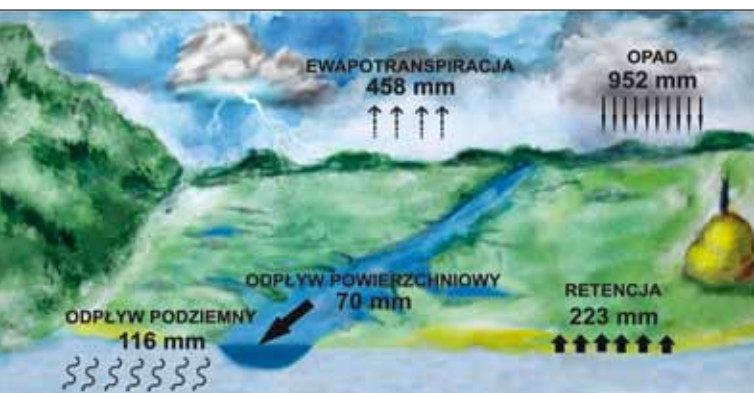
Przez długie lata Puszcza Kampinowska opierała się człowiekowi. Nieprzebyte bagna, wysokie porośnięte gęstym borem wydmy i regularnie wylewająca Wisła, nie zachęcały do osiedlania się na tych terenach. Jeszcze na początku XVII wieku, kiedy większość Mazowsza była już zamieniona na pola, łąki i pastwiska, Puszcza Kampinowska stanowiła zwarty kompleks leśny. Sytuacja zmieniła się, kiedy ludzie zaczęli osiedlać się wewnątrz puszczy. Mieszkańcy, aby uzyskać tereny pod uprawy rolne, stopniowo osuszali bagna, początkowo doraźnie kopiąc rowy, później coraz bardziej planowo prowadząc melioracje. Stopniowo też odgradzano puszcę od Wisły, budując wały przeciwpowodziowe.



Rok suchy. Niewielkie opady nie zaspokajają potrzeb wodnych roślinności, rys. K. Fidler



Rok przeciętny. Opady, ewapotranspiracja i odpływ są zrównoważone, rys. K. Fidler



Rok wilgotny. Opady znacznie przewyższają zapotrzebowanie roślin na wodę, rys. K. Fidler

W 1821 roku przeprowadzono uwłaszczenie wsi. Tereny położone na pasach bagiennych w większości stały się własnością prywatną podzieloną na wąskie działki.

Melioracje i odcięcie Puszczy Kampinowskiej od Wisły spowodowały znaczne przekształcenie środowiska w stosunku do warunków pierwotnych, jakie panowały tu jeszcze w XVII wieku. Wykopano około 150 km kanałów melioracji podstawowych i bardzo wiele kanałów i rowów tzw. melioracji szczegółowych. Na głównych kanałach w celu zatrzymywania szybkiego odpływu wód zbudowano szereg jazów i progów piętrzących. Puszcę całkowicie odgradzono wałami przeciwpowodziowymi wzdłuż Wisły i Bzury. W Tułowicach wybudowano służę wraz z przepompownią, która w czasie wyższych stanów na Bzurze wypompowuje całą wodę z kanału Łasica do Bzury.

Już przed II wojną światową rozpoczęto starania o uznanie Puszczy Kampinowskiej za park narodowy. Idea ta ziściła się dopiero w 1959 roku. Jednak utworzenie parku narodowego nie zahamowało prac odwodnieniowych. Dopiero w roku 1973 Departament Wodnych Melioracji Ministerstwa Rolnictwa podjął decyzję „o przerwaniu prac melioracyjnych na terenie KPN”, natomiast w 1975 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę „w sprawie przejęcia przez państwo w drodze wywłaszczenia gruntów położonych w Kampinoskim Parku Narodowym”. Te dwie uchwały zapoczątkowały nowy etap historii Puszczy Kampinowskiej.

Szerzej historia zmian stosunków wodnych w Puszczy Kampinowskiej została omówiona w artykule opublikowanym w potrójnym numerze „Puszczy Kampinowskiej” oznaczonym jako nr 3-4 (79) 2013 i 1 (80) 2014.

Badania wód powierzchniowych i podziemnych na terenie Puszczy Kampinowskiej były prowadzone są już od lat 60. XX wieku, natomiast pierwszy kompleksowy projekt badawczy pt. „Bilans wodny zlewni chronionej poddanej wielu czynnikom antro-



Ols, fot. A. Andrzejewska

pogennym” był realizowany w latach 1999-2002. Na podstawie wieloletnich pomiarów, sięgających lat 50. XX wieku określono bilans wodny puszczy. Przeprowadzono też badania modelowe. Stwierdzono, że przeciętnie z całości wody, która dostaje się na teren zlewni Kanału Łasica w postaci deszczu i śniegu, ok. 82% wyparowuje oraz transpiruje z roślin, a zaledwie 5,5% to odpływ powierzchniowy. W roku bardzo mokrym, parowanie i transpiracja „zużyły” 48% wody, a 23% wody zostało zmagazynowane na kolejne lata. Natomiast w roku bardzo suchym na parowanie i odpływ zużywane były wcześniej zgromadzone zapasy. W sumie okazało się, że odpłynęło i wyparowało niemal dwa razy więcej wody niż się do niej dostało wraz z opadami.

Badania te jednoznacznie pokazały, jak istotną rolę w magazynowaniu wody odgrywa Puszcza Kampinowska. Jej tereny bagienne działają jak gąbka, która zatrzymuje nadmiar wody w latach mokrych i stopniowo ją oddaje w latach suchych. Wykazano niezbicie, że konieczne jest podjęcie działań, które będą zwiększały retencję i spowalniały odpływ wody ze zlewni.

Kolejny projekt badawczy pt. „Opracowanie metod odtworzenia pierwotnych warunków wodnych KPN w celu powstrzymania degradacji przyrodniczej i poprawienia stanu bioróżnorodności”, w skrócie nazwany „Projektem norweskim”, obejmował swoimi badaniami nie tylko obieg wody, ale również gleby, roślinność, faunę oraz sytuację społeczną. W ramach projektu przeanalizowano historyczne zmiany sieci wodnej i zalewy powodziowe na terenie puszczy. Wykonano szczegółową mapę roślinności pasów bagiennych oraz mapy gleb. Oceniono, które siedliska wykazują przesuszenie i wymagają zwiększenia wilgotności, a które są w dobrym stanie. Wyznaczono obszary, gdzie wykupy gruntów są już na tyle zaawansowane, że budowa zastawek i progów piętrzących wodę nie będzie miała wpływu na grunty prywatne. Określono też miejsca, w których mogą wystąpić sytuacje konfliktowe pomiędzy potrzebą zwiększenia wilgotności siedlisk przyrodniczych a mieszkańcami. Ostatecznym efektem projektu była mapa proponowanych działań technicznych i nietechnicznych, która stała się podstawą do kolejnego projektu - obecnie realizowanego. Projekt pt. Ochrona i renaturyzacja obszarów mokradłowych obszaru natura 2000 „Puszcza Kampinowska”, w skró-

cie „Kampinoskie Bagna”, jest finansowany ze środków Funduszu Life+, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie oraz środków własnych KPN. Jego realizację zaplanowano na lata 2013-2018. Głównym beneficjentem projektu jest Kampinoski Park Narodowy, a współbeneficjentami: Regionalne Centrum Ekologiczne na Europę Środkową i Wschodnią REC Polska, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Instytut Technologiczno-Przyrodniczy w Falentach oraz Samorząd Województwa Mazowieckiego.



W projekcie tym przyjęto następujące założenia:

1. Do działań technicznych wybrano tylko te obszary KPN, gdzie sytuacja własnościowa jest już na tyle uregulowana, że podjęte działania nie będą miały wpływu na tereny prywatne.
2. Ze względu na to, że główne kanały parku nie tylko kształtują ilość wody wewnątrz Puszczy, ale także pełnią rolę tranzytową, odprowadzając wody ze wsi położonych zarówno w parku, jak i w otulinie, w ramach niniejszego projektu nie planuje się budowy żadnych obiektów hydrotechnicznych na tych ciekach.
3. Projekt stanowi pierwszy etap działań mających na celu poprawę uwilgotnienia terenów bagiennych Puszczy Kampinowskiej, dlatego z propozycji zawartych w „Projekcie norweskim” wybrano tylko te, które uznano za możliwe do wykonania w obecnych uwarunkowaniach społecznych i prawnych.
4. Działania techniczne będą dotyczyły jedynie warunków lokalnych, aby poprawiając stan uwilgotnienia w jednych miejscach nie zaszkodzić innym.

Projekt składa się z wielu zadań, które poniżej krótko omówię.

1. Lidar to nowoczesna technologia pozwalająca na bardzo szczegółowe odwzorowanie powierzchni terenu. Nazwa od angielskiego akronimu LIDAR, utworzonego od wyrażenia: Light Detection and Ranging. W skład systemu LIDAR wchodzi: emiter (urządzenie generujące wiązkę światła laserowego) oraz odbiornik (detektor), czyli urządzenie rejestrujące powracającą po odbiciu wiązkę danych. Filozofia skanowania laserowego skupia się na pozyskaniu informacji o kształcie obiektu i jego właściwościach z pewnej odległości od obiektu. Platformami przenoszącymi skanery mogą być satelity, samoloty oraz bezzałogowe





Suchy rok, fot. A. Andrzejewska

obiekty latające. Dodatkowo możliwy jest montaż kilku skanerów na jednej platformie, co zwiększa ilość zebranych informacji. W wypadku terenów odkrytych (brak szaty roślinnej i infrastruktury) wiązka padająca, po odbiciu od powierzchni ziemi, powraca do detektora i jest rejestrowana. Sytuacja się komplikuje, gdy teren pokryty jest roślinnością (lasy, krzewy etc.). Wówczas impuls w postaci plamki światła jest rozpraszany i odbijany od kilku obiektów jednocześnie. W ten sposób rejestrowane są promienie odbite zarówno od powierzchni terenu, jak i koron drzew (nawet na kilku jej wysokościach). Podstawowym produktem lotniczego skanowania laserowego (ang. Airborne Laser Scanning; ALS) jest chmura punktów o znanych współrzędnych przestrzennych (długość i szerokość geograficzna oraz wysokość nad poziomem morza), które są miejscami odbić promieni lasera od napotkanych przeszkód. W ramach projektu w październiku 2014 r. przeprowadzono skanowanie laserowe obszaru Kampinoskiego Parku Narodowego. Na każdym metrze kwadratowym było 8 punktów odbicia. Dane ze skaningu zostały zweryfikowane pomiarami naziemnymi. W efekcie powstała bardzo szczegółowa mapa ukształtowania terenu, którą można obejrzeć na stronie [www.kampinoskiebagna.pl/dla-prasy](http://www.kampinoskiebagna.pl/dla-prasy). Mapa ta umożliwia przeprowadzenie wiarygodnych analiz dotyczących kierunków i prędkości przepływu wód oraz powierzchni obszarów, które staną się podmokłe po wybudowaniu przetamowań. Zadanie to zostało wykonane przez SGGW.

2. Dwa działania dotyczą wykupów gruntów. W zachodniej części parku, na terenie gminy Brochów w okolicy Elżbietowa oraz na niewielkim fragmencie we wsi Kępiaste w gminie Leszno zachodzi nieodzowna potrzeba wykupienia gruntów prywatnych na rzecz Kampinoskiego Parku. Ze względu na podmokły charakter gospodarze tych terenów od wielu lat postulowali ich wykupienie. Ogółem przewidywane jest wykupienie ok. 120 ha. Do dzisiaj wykupiono w ramach tego projektu 83 działki o łącznej powierzchni ok. 75 ha. Za zadania te odpowiedzialny jest Kampinoski Park Narodowy.

3. Sześć działań dotyczy budowy mających na celu spowolnienie odpływu wód z obszarów bagiennych. Budowle będą oddziaływać na warunki lokalne i zostaną zbudowane z materiałów naturalnych. Szybko więc wtopią się w krajobraz Puszczy. Ogółem zaplanowano 34 budowle, będą to: stałe progi, groble, przepusty piętrzące, brody. Przed rozpoczęciem prac terenowych konieczne jest uzyskanie wymaganych prawem pozwoleń i decyzji. Po spełnieniu niezbędnych formalności administracyjnych rozpocznie się budowa urządzeń technicznych.

**Groble.** Planowane jest podwyższenie grobli we wsi Sadowa oraz usypanie grobli po obu stronach w dolnym odcinku kanału Łasica. Grobla w Sadowej spowoduje zatrzymanie wód w czasie w wysokich stanów na obszarze bagna Cichowąż. Woda nie będzie się przelewała przez groblę w stronę wsi, tak jak miało to miejsce w 2011 roku. Jednocześnie przepust z klapą zwrotną zamontowany pod groblą w miejscu istniejącego rowu melioracyjnego będzie umożliwiał odpływ wody tylko w jedną stronę – do bagna.

W dolnym odcinku kanału Łasica, powyżej jazu w miejscowości Elżbietów zostaną usypane groble. Ponadto w rowach dawniej szybko odprowadzających wodę z łąk do Łasicy zostaną zamontowane kłapy zwrotne. Pozwolą one na wylewanie się wody na tereny łąk i turzycowisk przy wysokim stanie, natomiast kiedy woda w Łasicy opadnie, kłapy się zamkną i nie pozwolą na jej szybki odpływ. Dzięki temu w sezonie letnim dłużej utrzyma się wilgoć, co znacząco wpłynie na poprawę warunków wegetacji łąk i szuwarów, które zależą od zasobów wilgoci w glebie.

**Progi piętrzące.** W miejscach, gdzie nie ma dróg, a trzeba nieco spowolnić odpływu wód niskich, zostaną wybudowane progi. Będą one miały niewielką wysokość – od 30 do 50 cm w zależności od warunków terenowych.

**Przepusty** z funkcją piętrzenia. Na ogół tam, gdzie rów przecina droga poprowadzona na trytwie (grobli usypanej na bagnach), pod drogą znajduje się przepust. Obecnie przepusty te często są w złym stanie technicznym lub całkowicie zasypane. Przy wysokich opadach zdarzało się, że mieszkańcy sami rozkopywali drogę, by umożliwić odpływ wody. W takich miejscach zostaną zamontowane przepusty w postaci rury, które umożliwią przepływ wody pod drogą. Rura zostanie jednak zamontowana na takiej wysokości, by część wody była zatrzymywana przed drogą.

**Brody.** Zostaną wybudowane w miejscach, gdzie droga krzyżuje się z ciekami płynącymi szerokim, lecz płytkim korytem. Przy niskim stanie wód bród będzie spełniał funkcję piętrzącą, przepływ ulegnie spowolnieniu, a woda sączyć się będzie między kamieniami. W tym czasie będzie można po kamieniach



Jaz w Elżbietowie, fot. A. Andrzejewska

przejsć suchą stopą. Przy wyższych stanach woda popłynie górą, nad brodem. Wtedy przejście drogą nie będzie możliwe.

**Przekopy.** Planowane są w dwóch miejscach: w okolicach Władysławowa i obszaru ochrony ścisłej Żurawiove. Zostaną rozkopane burty kanałów w celu skierowania wysokiej wody w naturalne obniżenia terenowe. Woda dostanie się do naturalnych warkoczowych dolinek, gdzie następnie rozleje się szeroko i zasili roślinność bagienną.

4. Koszenia inicjujące. Działki, grunty, które kupujemy w ramach tego projektu, to przede wszystkim tereny zajęte przez szuwały oraz łąki wilgotne i świeże. Szczególnie te ostatnie są niezwykle cennymi zbiorowiskami roślinnymi, chronionymi prawem europejskim. Są to ekosystemy półnaturalne, a więc ich istnienie zależy od człowieka. Od setek lat były użytkowane. Dlatego w projekcie przewidziano koszenie ponad 50 ha łąk. W roku 2015 skoszono ponad 10 ha. W następnych latach będziemy ten proces kontynuować.

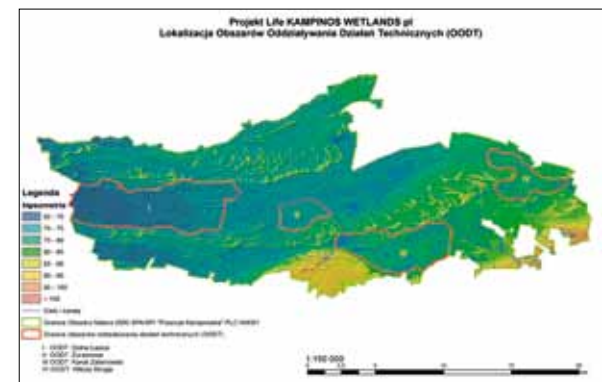
5. Monitoring. Zmiany, jakie spowodujemy w przyrodzie swoim działaniem, będą monitorowane. Obserwowane będą stany wody, szata roślinna i wybrane grupy zwierząt. Określony został tzw. stan zerowy – przed rozpoczęciem działań technicznych, a także odnotowano zmiany, które zostały przez podjęte działania wywołane. Monitoring będzie prowadzony także po zakończeniu projektu.

6. Strategia zarządzania populacją bobra. Bóbr jest gatunkiem chronionym prawem europejskim. Jednocześnie jest to największy gryzoń Polski, który w istotny sposób zmienia środowisko, w którym żyje. Buduje tamy na ciekach wodnych, aby zapewnić sobie odpowiedni poziom wody. Oceniono, że w parku żyje około 30 rodzin bobrów. W czasie wyjątkowo wysokich stanów wód tamy bobrowe mogą powodować zalewanie terenów prywatnych. W takich przypadkach mieszkańcy starają się o uzyskanie zgody na rozbiórkę przetamowań. Zgodę taką wydaje Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska po zasięgnięciu opinii dyrektora parku. Przyjęta strategia wskaże, w których miejscach

i na jakich ciekach w razie powodzi zagrażającej osadom dopuszczalne będzie usuwanie tam, a na których terenach tamy wzniesione przez bobry nie wpływają ujemnie na własność prywatną i w związku z tym nie powinny być niszczone nawet w czasie bardzo wysokich stanów wód.

Opracowana strategia stanowi kompromis pomiędzy potrzebami ochrony przyrody w parku narodowym i mieszkańcami. Służyć będzie przede wszystkim dyrektorowi jako podstawa do wydawania opinii o ewentualnym usuwaniu tam lub podejmowaniu innych działań.

7. Działania edukacyjne i promocyjne. Projekt jest szeroko konsultowany. W marcu 2014 roku zorganizowano konferencję inauguracyjną projekt, na której szczegółowo przedstawiono wszystkie jego założenia. Prezentację z konferencji można obejrzeć na stronie [www.kampinoskiebagna.pl/dokumenty](http://www.kampinoskiebagna.pl/dokumenty). Stoisko projektu obecne jest na wszystkich festynach organizowanych w otoczeniu parku przez gminy. Uczestniczyliśmy, m.in. w dniu otwartym KPN 5 września 2015 roku, regularnie odbywają się konferencje prasowe, spotkania z nauczycielami, konsultacje społeczne w gminach.



Projekt Life+ „Kampinoskie Bagna” został laureatem tegorocznej edycji konkursu Polska Nagroda Innowacyjności, którego organizatorami są Polska Agencja Przedsiębiorczości oraz redakcja „Biznes Plus” w „Gazecie Wyborczej” i „Forum Przedsiębiorczości” w „Dzienniku Gazecie Prawnej”. Nagrodę otrzymują najbardziej innowacyjne oraz kreatywne uczelnie, instytuty, firmy i instytucje działające w Polsce.

Mamy nadzieję, że realizacja projektu „Kampinoskie Bagna” przyczyni się zarówno do poprawy stosunków wodnych Puszczy Kampinoskiej, jak i do jeszcze lepszej współpracy i wzajemnego zrozumienia pomiędzy mieszkańcami okolicznych wsi, a Kampinoskim Parkiem Narodowym.

Anna Andrzejewska  
Kampinoski Park Narodowy



# BUCHTUJĄCY W ZBOŻU CZYLI O DZIKU SŁÓW KILKA

W Europie występuje we wszystkich krajach oprócz Danii, Wysp Brytyjskich oraz większej części Półwyspu Skandynawskiego. W Polsce nie ma w zasadzie obszaru, gdzie nie byłby powszechny. Wśród żyjących osobników wyróżniamy dwa podgatunki: *Sus scrofa scrofa* – na niżu oraz *Sus scrofa attila* – na południu w górach.

Jeszcze przed II wojną światową liczebność dzika na obszarze Polski określano na poziomie 16 tys. osobników. Na początku lat osiemdziesiątych miniego wieku populacja tego gatunku w naszym kraju liczyła już ponad 60 tys. sztuk. W następnych latach obserwowana była stała tendencja rosnąca, która trwa do dziś. Obecnie szacuje się, że w Polsce żyje około 250 tys. dzików, więc przez około 80 lat liczebność tych zwierząt łownych wzrosła ponad piętnastokrotnie, a przecież jeszcze w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku dzik prawie w ogóle nie występował w centralnej oraz wschodniej części naszego kraju. Dopiero zmiany w rolnictwie, a ściślej mówiąc, powstawanie



Grupa dzików szukająca pokarmu, fot. C. Dąbrowski

upraw wielkołanowych oraz znaczące zwiększenie wydajności upraw polowych ukształtowały bardzo korzystne warunki bytowania tego gatunku.

W Kampinoskim Parku Narodowym dziki są jednymi z bardziej powszechnych zwierząt. Ostatnimi laty, podobnie jak w całym kraju, ich liczebność znacznie wzrosła. Na początku 2016 roku na terenie parku i jego strefy ochronnej zwierząt łownych populację dzików określono metodą całorocznych obserwacji na około 1100 osobników.

Wielkość i masa ciała dorosłych dzików wykazują bardzo dużą zmienność, która uwarunkowana jest cechami dziedzicznymi, a także oddziaływaniem różnych czynników środowiska. Wygląd dzika oraz jego sylwetka zmieniają się w zależności od płci i wieku. Na ogół osobniki męskie (odyńce) są większe od samic (loch) i wraz z wiekiem te różnice bardziej się uwypuklają.

Dzik ma duży łeb, osadzony na krótkiej, muskularnej i grubej szyi, w przedniej swej części przechodzi w mocno wydłużony ryj (gwizd), zakończony nagim, kolistym, silnie unerwionym nosem nazywanym tabakierą. Spełnia on bardzo istotną rolę, ponieważ dzięki swojej potężnej budowie pozwala dzikowi buchtować w każdym rodzaju gleby, nawet zamrożonej i kamienistej. Uszy stojące, średniej wielkości mają kształt trójkąta, oczy dosyć małe, osadzone po bokach głowy. Nogi dzika, nazywane biegami, są mocno zbudowane, krótkie, zakończone racicami oraz szeroko rozstawionymi szpilami, które są bardzo wyraźne na tropach. Będący w ciągłym ruchu ogon, u odyńców zakończony jest kitką długich włosów zwanych chwostem. Skóra dzika jest bardzo zróżnicowana pod względem grubości. Porastają ją bardzo twarde i elastyczne włosy ościste, nazywane szczecina. W porze letniej są dość krótkie i rzadko rozlokowane, zaś zimą zdecydowanie dłuższe i gęstsze, podbite miękkim włosem wełnistym, który świetnie zabezpiecza zwierzę przed zimnem. Wyjątkowo długa i gruba szczecina występuje wzdłuż grzbietu, tworząc tzw. chyb, który zwierzę stawia, kiedy jest podrażnione. Najkrótsze włosy występują na gwiździe i biegach. Ubarwienie okrywy włosowej zimą jest brunatne albo ciemnoszare do prawie czarnego, zaś na suknię letnią składają się krótkie i ościste włosy o srebrzystych końcówkach.

Huczka, czyli okres godowy dzików rozpoczyna się na ogół z końcem października, a jej nasilenie przypada na listopad i grudzień. Na ten czas dziki łączą się w większe watahy. Dojrzałość płciową samice osiągają w wieku około 10 miesięcy, natomiast samce dopiero w drugim roku życia. Ostatnio obserwuje się, że coraz to młodsze osobniki przystępują do rozrodu, co jest jedną z przyczyn tak dużej populacji dzika na terenie całego kraju.

Ciąża trwa w przybliżeniu 18 tygodni. Na kilkanaście dni przed urodzeniem młodego locha opuszcza watahę, żyjąc przez ten czas samotnie. Młode warchlaki rodzą się w specjalnie przygotowanym przez lochę barłogu, który umiejscowiony jest w dobrze osłoniętym, lecz nasłonecznionym i bezpiecznym miejscu, bardzo często w młodniku, pod nawisami

gałęzi i krzewów, wyłożony suchymi liśćmi, trawami, paprociami i niewielkimi gałązkami. Liczba młodych w miocie oscyluje między 3 a 8. Warchlaki przez pierwsze dni swego życia pozostają w legowisku. Pod koniec pierwszego tygodnia życia zaczynają opuszczać barłóg i towarzyszą losze, która jest bardzo opiekuńcza w stosunku do swego potomstwa, strzeże go oraz zaciekle broni.

Dziki same z siebie nie są dla ludzi niebezpieczne, a wręcz boją się nas. Jednak prowokowane przez człowieka mogą stanowić zagrożenie dla jego zdrowia, a nawet życia. W zasadzie jedynie locha z małymi napatkoma przez człowieka może być dla niego realnym zagrożeniem, ponieważ matka w trosce o swoje dzieci będzie starała się skutecznie odstraszyć każdego. Spotykając dzika, nie róbmy gwałtownych ruchów i pomału się od niego oddalmy, jeżeli samo zwierzę wcześniej tego nie zrobi, co ma miejsce w zdecydowanej większości przypadków konfrontacji człowieka z dzikiem.

Dzik jest zwierzęciem typowo leśnym. Obecnie zasiedla większość biotopów i wszystkie typy lasu. Od siedlisk borowych po olsy jesionowe, od zarośli i szuwarów nadmorskich po lasy górskie. Jednak zdecydowanie najbardziej atrakcyjnymi pod względem żerowym są siedliska leśne – buczyny oraz dąbrowy, a także lasy mieszane z udziałem dębu i buka. Zwierzęta te chętnie przebywają w sąsiedztwie bagien i zarośniętych wód śródlęśnych oraz w pobliżu pól uprawnych i łąk, gdzie często żerują. Szczególnie atrakcyjne są dla nich wielkopowierzchniowe uprawy zbóż, kukurydzy, rzepaku i ziemniaków.

Od wielu lat dziki można również spotkać w miastach, zarówno tych większych, jak i mniejszych oraz wśród zabudowań ludzkich. Coraz większa urbanizacja i związana z nią rozbudowa miast sprawiły, że człowiek osiedla się na obszarach zamieszkałych dotąd jedynie przez zwierzęta. Niektóre z nich uciekają w poszukiwaniu nowego miejsca pobytu, zaś inne, tak jak dziki, często zostają w okolicy i odwiedzają regularnie swoje dawne włości.

Poza tym często zdarza się, że ludzie słabo zabezpieczają śmietniki, do których wyrzucają jedzenie oraz jego resztki lub jesienią układają przymy liści, w których kryją się różne smakołyki, chętnie zjadane przez dziki. W ten sposób zapraszamy je do siebie, a że są to zwierzęta bardzo inteligentne, z rewelacyjnym węchem, to szybko wyczuwają i zapamiętują, że w osiedlach ludzkich można łatwo zdobyć pożywienie. Raz spotkanie dzika w mieście to dla wielu wywołująca uśmiech na twarzy atrakcja, którą chcemy sfotografować lub sfilmować, ale obecność tego zwierzęcia w zabudowaniach ludzkich już od wielu lat stała się powszechnym problemem zarówno mieszkańców miejscowości, jak i ich władz. Przykładami najbliższymi

mi Kampinoskiemu Parkowi Narodowemu może być Warszawa, a także gminy: Izabelin, Łomianki czy Stare Babice. Dlatego pamiętajmy, abyśmy nie dokarmiali dzików czy to świadomie, czy też nie. Są to bardzo zaradne zwierzęta, które znakomicie poradzą sobie same, bez naszej pomocy.

Na podstawie ustawy prawo łowieckie za szkody spowodowane przez dziki w uprawach i płodach rolnych Kampinoski Park Narodowy zobowiązany jest



Szkoda w uprawie ziemniaków wyrządzona przez dziki, fot. A. Biedka

wypłacać odszkodowania. Rokrocznie upoważnieni pracownicy parku szacują szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne i chronione. Zdecydowanie najczęściej szkody wyrządzają dziki. Tylko w latach 2013-2015 Kampinoski Park Narodowy wypłacił ponad 2 mln zł odszkodowań za ponad 2100 szkód wyrządzonych przez dziki na powierzchni około 850 ha. Głównymi bazami żerowymi dzików na terenie parku są łąki, uprawy kukurydzy, ziemniaków i zbóż. Odszkodowania łowieckie ogromnie obciążają budżet Kampinoskiego Parku Narodowego. Bardzo duża redukcja pogłowia dzika w ostatnich kilku latach powinna sprawić, że w przyszłości liczba szkód wyrządzonych przez te zwierzęta będzie zdecydowanie mniejsza.

O ile dzik zapewne nie jest ulubionym dzikim zwierzęciem większości rolników ze względu na szkody, jakie im wyrządza w uprawach i płodach rolnych, o tyle jest on bardzo lubiany przez leśników. Buchtując w lasach niszczy duże ilości występujących w glebie poczwerek oraz larw wielu gatunków szkodliwych owadów, ograniczając w znacznym stopniu ich liczebność, co niekiedy może zapobiec ich gradacji. Ponadto buchtując w poszukiwaniu bukwi czy żołądździ, dziki przyspieszają procesy humifikacji ubogich gleb leśnych.

Dziki zawsze były, są i prawdopodobnie jeszcze przez długie lata będą istotnym elementem kształtującym przyrodę Kampinoskiego Parku Narodowego i jego strefy ochronnej zwierząt łownych. Obyśmy jednak zdecydowanie częściej mówili o dziku w związku z jego pożyteczną rolą niż szkodnictwa rolnego, które w ostatnich latach jest rekordowo wysokie.

Adrian Biedka  
Kampinoski Park Narodowy



# CO W PUSZCZY PISZCZY?

11 – 12 maja br. w Nowodworskim Ośrodku Kultury odbyła się XXI edycja konkursu ekologicznego „Co w Puszczy piszczy?”. Wzorem lat ubiegłych organizatorem tegorocznych zmagani był Nowodworski Ośrodek Kultury i Kampinoski Park Narodowy. Nagrody dla uczestników konkursu w postaci plecaków i tablic edukacyjnych ufundował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Wiele atrakcyjnych upominków sfinansowali także inni sponsorzy, którymi w tym roku byli: Urząd Miasta Nowy Dwór Mazowiecki, Międzygminny Związek „Kampinos”, Starostwo Powiatu Warszawskiego Zachodniego, gminy: Leoncin, Stare Babice, Leszno, Kampinos, Izabelin, Czosnów, Fundacja Kampinoskiego Parku Narodowego, Starostwo Powiatu Nowodworskiego, Puls-Art., Lokalna Grupa Działania „Między Wisłą a Kampinosem”.

Konkurs od wielu lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem wśród nauczycieli przyrody oraz dzieci i młodzieży. Pomaga lepiej poznać przyrodę oraz historię Puszczy Kampinoskiej. Promuje faunę, florę i walory turystyczne puszczy, a także uczy jak właściwie zachowywać się w parku narodowym i jak dbać o przyrodę, by pozostawić ją dla przyszłych pokoleń. Nieodłączną częścią konkursu „Co w Puszczy piszczy?” jest konkurs plastyczny, każdego roku ogłaszany pod innym hasłem. Tematyką, z którą musieli się zmierzyć plastycy biorący udział w XXI edycji, była „Cisza, szelest i śpiew – odgłosy Puszczy Kampinoskiej”.



## Laureaci konkursu wiedzy: Szkoły podstawowe:

- I miejsce – SP w Brochowie
- II miejsce – ZSP SP nr 7 w Nowym Dworze Maz.
- III miejsce – ZSP SP w Izabelinie



## Szkoły gimnazjalne:

- I miejsce – Publiczne Gimnazjum w Lasocinie
- II miejsce – Zespół Szkół Publicznych Gimnazjum nr 2 w Dziekanowie Leśnym
- III miejsce – Zespół Szkół Publicznych Gimnazjum w Leoncinie

## Laureaci konkursu plastycznego:

### Szkoły podstawowe kl. I-III:

- I miejsce – Bartek Palejko SP nr 5 w Nowym Dworze Mazowieckim
- II miejsce – Carmen Krajczyńska SP im. Grupy Kampinos AK w Kaliszkach
- III miejsce – Maja Kręcicka SP nr 5 w Nowym Dworze Mazowieckim

### Szkoły Podstawowe kl. IV-VI:

- I miejsce – Gabriela Duda SP nr 5 w Nowym Dworze Mazowieckim
- II miejsce – Szymon Cwen ZSP SP z Oddziałami Integracyjnymi im. Z. Padlewskiego w Kampinosie
- III miejsce – Aleksandra Drzazgowska SP nr 5 w Nowym Dworze Mazowieckim

## Szkoły Gimnazjalne:

- I miejsce – Joanna Grodecka Gim. Nr 2 im. Jacka Kuronia w Dziekanowie Leśnym
- II miejsce – Paulina Sarna Gim. Im. ks. A. Fedorowicza w Izabelinie
- III miejsce – Weronika Sidor Publ. Gimn. Nr 4 w Nowym Dworze Mazowieckim



Wszystkim laureatom gratulujemy! Sponsorom dziękujemy! Do zobaczenia za rok!

fot. Magdalena Kamińska

## Zmarł profesor Eugeniusz Bernadzki

15 stycznia br. zmarł prof. dr hab. Eugeniusz Bernadzki – wieloletni członek Rady Naukowej Kampinoskiego Parku Narodowego, związany z Puszcą Kampinoską w której prowadził badania drzewostanów. Emerytowany nauczyciel akademicki Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Kierownik Katedry Hodowli Lasu w latach 1979 – 1987 oraz 1991 - 1996. Członek wielu towarzystw naukowych i autor licznych naukowych publikacji. Odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Wybitny pedagog, wychowawca wielu pokoleń leśników, a przede wszystkim ciepły, uprzejmy i serdeczny człowiek. Profesor miał 85 lat.



Kanałem Olszowieckim, wykonaliśmy remont skansenu, udostępniliśmy ścieżkę dydaktyczno-edukacyjną oraz zdrowia.

MK

## Pamięci powstańców

W niedzielę 24 stycznia br. odbył się kolejny Rajd Szlakiem Powstańców Styczniowych 1863 r. Organizatorem rajdu był Powiat Warszawski Zachodni przy współpracy Kampinoskiego Parku Narodowego oraz



Parku Rozrywki Julinek i gminy Leszno. Otworzyli go: Jan Żychliński –

starosta PWZ, Mirosław Markowski – dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego, Paweł Białecki – Wicestarosta PWZ, Grzegorz Banaszekiewicz – zastępca Wójta Gminy Leszno oraz Małgorzata Mickiewicz – zastępca dyrektora KPN. W rajdzie udział wzięło ok. dwustu uczestników, którzy przebiegli dwie pięciokilometrowe pętle. Reprezentacja biegaczy złożyła okolicznościową wiązankę po Sosną Powstańców w Górkach, na której wojska carskie 1863 r wieszały ukrywających się w Puszczy Kampinoskiej Powstańców. Na zakończenie wspólnie spędzonej, niedzielnej imprezy uczestnicy mogli posilić się ciepłym posiłkiem ufundowanym przez Powiat Warszawski Zachodni. Dziękujemy wszystkim za aktywnie spędzony czas w KPN.

PWZ

## Moje Mazowsze



4 marca br. w Centrum Edukacji KPN odbył się wernisaż wystawy fotograficznej pt. Moje Mazowsze autorstwa Grzegorza Okołowa – byłego

pracownika Kampinoskiego Parku Narodowego. *Mazowsze fotograficznie odkrywałem przez prawie*



25 lat, poczynając od studiów na wydziale leśnym SGGW poprzez prawie 20 lat pracy w Kampinoskim Parku Narodowym. Ta, w powszechnym mniemaniu monotonna kraina zaskakuje różnorodnością krajobrazu oraz bogactwem siedlisk i gatunków. Wśród terenów ukształtowanych wielowiekową, tradycyjną gospodarką rolną znajdują się prawdziwe oazy dzikiej przyrody – powiedział autor otwierając wernisaż i zapraszając do wspólnej podróży po urokliwych zakątkach Mazowsza.

## Seminarium naukowe

W związku z zakończeniem realizacji kilkuletniego projektu badawczo-monitoringowego Kampinoski Park Narodowy wraz z Regionalnym Centrum Ekologicznym zorganizował seminarium naukowe, które



odbyło się 11 marca br. w Centrum Edukacji KPN w Izabelinie. Zaprezentowane zostały najważniejsze wyniki poszczególnych zadań związanych z badaniem roślinności i grzybów parku. Spotkanie było skierowane do przedstawicieli samorządów lokalnych, szkół i uczelni wyższych, RDOŚ, NFOŚiGW, studentów, wolontariuszy parku, pracowników innych obszarów chronionych (w tym parków narodowych), lasów państwowych, organizacji ekologicznych, mieszkańców parku i otuliny oraz do pracowników KPN. Wzięło w nim udział 125 osób. Po powitaniu uczestników przez zastępcę dyrektora KPN Małgorzatę Mickiewicz i krótkim wprowadzeniu w tematykę projektu przez koordynatora Annę Kęłtowską głos zabrał prof. Jan Marek Matuszkiewicz, który szczegółowo zaprezentował cel, metodykę i wyniki zadania pn. „Inwentaryzacja roślinności rzeczywistej pasów wydmowych”. Poznaliśmy nie tylko zróżnicowanie roślinności rzeczywistej i potencjalnej, ale również dynamikę i stopnie odkształcenia roślinności, udział siedlisk przyrodniczych Natura 2000 i wybrane zaobserwowane przy okazji ciekawostki florystyczne

oraz odnotowane zagrożenia i propozycje dotyczące ochrony roślinności. Kolejne wystąpienie mieli prof. Krzysztof Będkowski oraz dr Joanna Adamczyk, którzy przybliżyli metodę skaningu laserowego i przedstawili możliwości wykorzystania danych uzyskanych tą metodą na potrzeby inwentaryzacji lasów i badań roślinności (zadanie będące częścią powyższego). Przeprowadzone na przykładzie fragmentu północnego pasa wydmowego skomplikowane analizy wydają się obiecujące, dlatego warto podejmować dalsze badania w tym kierunku. Uczestnicy naładowani ogromem informacji i niełatwą merytorycznie treścią pierwszych wykładów mogli dać nieco odpocząć umysłom w trakcie przerwy kawowej. Kolejne sesje były już „łżejsze”, choć nie mniej merytoryczne. W drugiej sesji dr Paulina Grzelak przedstawiła wyniki „Inwentaryzacji roślinności wodnej i nadwodnej”, którą prowadziła w latach 2012-2014 w parku. Dla wielu słuchaczy zaskoczeniem mogła być różnorodność gatunków i zbiorowisk występujących w tak nielicznych i małych powierzchniowo ciekach i zbiornikach wodnych parku. Następne wystąpienie miała dr Anna Otręba, która zaprezentowała wyniki kilkusetapowego zadania pn. „Inwentaryzacja inwazyjnych gatunków roślin, ocena dotychczasowych metod ich zwalczania i wytyczne do dalszych działań”. Dowiedzieliśmy się m.in., że wieloosobowy zespół zbadał rozprzestrzenienie 14 wybranych gatunków inwazyjnych, a także ich preferencje siedliskowe w parku. Ponadto przeanalizowano dotychczasowe działania stosowane w parku w celu ograniczenia występowania tych gatunków. Wyniki tych badań stanowią dobrą podstawę do podejmowania dalszych działań ochronnych i są materiałem godnym szerokiego rozpowszechnienia. W dalszej części Anna Kęłtowska przedstawiła program monitoringu roślinności w Kampinoskim Parku Narodowym. Na pierwszy rzut oka dziwić może rozmach wprowadzonego programu i liczba założonych powierzchni monitoringu, jednak po przedstawieniu celów, jakie ten monitoring powinien realizować oraz uświadomieniu sobie zróżnicowania roślinności parku, koncepcja ta nie jest już tak zdumiewająca. Następnie prelegenci dr Anna Kujawa i dr Andrzej Szczepkowski w ciekawy sposób przedstawili wyniki przeprowadzonej inwentaryzacji grzybów wielkoowocnikowych KPN. Obecnie park może się szczycić jedną z najlepiej przebadanych mykobiot w Polsce. Okazuje się też, że w związku ze znalezieniem licznych gatunków niezwykle rzadkich

lub nawet nowych dla Polski, bliższe zbadanie tej grupy organizmów ma duże znaczenie dla poznania ich różnorodności na poziomie kraju, a nawet Europy. Na koniec uczestnicy udzielili jeszcze raz głosu profesorowi Janowi Matuszkiewiczowi, który, jak wcześniej zapowiadał, miał jeszcze ciekawe informacje o badaniach roślinności. Podzielił się z uczestnikami wnioskami z analizy porównania roślinności potencjalnej sprzed 20 lat i obecnej. Dowiedzieliśmy się m.in., że zmiany które interpretować można jako eutrofizację siedlisk (zwłaszcza przechodzenie borów świeżych do borów mieszanych oraz przechodzenie borów mieszanych do grądów) mają szerszy zasięg niż te, które można interpretować jako oligotrofizację (zubożenie). Natomiast wyraźne są też zmiany, które wyrażają wzrost wilgotności siedlisk i jest to prawdopodobnie efekt podnoszenia poziomu wód gruntowych na terenie KPN. Duże zainteresowanie w trakcie dyskusji wzbudzały zwłaszcza analizy danych pochodzących ze skaningu laserowego, wyniki inwentaryzacji gatunków inwazyjnych roślin i analizy metod ich zwalczania oraz różnorodność gatunkowa grzybów.

## Światowy Dzień Ziemi

24 kwietnia br. na Polu Mokotowskim w Warszawie odbył się festyn z okazji Światowego Dnia Ziemi. Tegoroczne obchody poświęcone były problemom związanym z ochroną powietrza i przeciwdziałaniu tzw. niskiej emisji. Kampinoski Park Narodowy tradycyjnie obecny był wśród



innymi parków narodowych. Mówiliśmy o skutkach zanieczyszczenia powietrza dla środowiska i zdrowia człowieka. Opowiadaliśmy o parku oraz podpowiadaliśmy co zrobić aby wspólnie dbać o otaczający nas świat przyrody. Dopisała pogoda i odwiedzający, którzy z zaangażowaniem zgłębiali temat tegorocznego Dnia Ziemi oraz z zainteresowaniem pytali o ochronę przyrody w Kampinoskim Parku Narodowym.

## Wizyta węgierskiej delegacji

7 kwietnia br. gościliśmy w Kampinoskim Parku Narodowym delegację z Węgier reprezentującą Park Narodowy Hortobagy oraz muzea w Debreczynie. Wizyta zaplanowana została w ramach realizacji



projektu Puszcza – węgierski bezkres, którego celem była organizacja dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej odbywających się od 7 do 9 kwietnia 2016 r. w Płocku i Warszawie. Nasi goście odwiedzili Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli – miejsce urodzin wybitnego kompozytora, ośrodek Dydaktyczno-Muzealny im. Jadwigi i Romana Kobendzów w Granicy oraz Centrum Edukacji w Izabelinie, gdzie opowiedzieli o ciekawej przyrodzie i kulturze mieszkańców Niziny Węgierskiej. Jej ogromna przestrzeń – enklawy stepu, gdzie niebo dotyka ziemi oraz kultywowana od pokoleń tradycyjna, kultura pasterska sprawiły, że obszar objęty został ochroną poprzez utworzenie Parku Narodowego Hortobagy, który w 1999 r. wpisany został na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Nasi goście zapoznani zostali również z bogactwem, różnorodnością, specyfiką i metodami ochrony w Kampinoskim Parku Narodowym. Spotkanie było też okazją do wymiany doświadczeń i spostrzeżeń odnośnie ochrony przyrody.

## Dni przyjaciół lasu

W dniach 11-18 kwietnia br. po raz kolejny uczniowie ze szkoły podstawowej w Izabelinie świętowali Dni Przyjaciół Lasu 2016, które są częścią ogólnopolskiej akcji



inicjowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Lasu. Projekt lokalnych obchodów Dni Lasu zawierał wiele aktywności dydaktycznych

mających na celu szerzenie wiedzy o lesie i jego ochronie m.in. konkursy, wycieczki do Kampino-



skiego Parku Narodowego z mapą i kompasem, gry terenowe i questy, sprzątanie lasu, sadzenie roślin z podszytu lasu na terenie przyszkolnym, przygotowywanie plakatów „Zwierzęta KPN” i leksykonów nt. „Korzyści z lasu”, tworzenie wierszy o lesie, przygotowywanie wystaw i galerii pokonkursowych prac. Uczniowie przeprowadzili także szkolny plebiscyt na drugie herbowe zwierzę Kampinoskiego Parku Narodowego. W swoim głosowaniu dzieci wytypowały rysia. To miłe zwierzę ich zdaniem najbardziej zasługuje na wyróżnienie. 18 kwietnia na polanie Jakubów odbyło się spotkanie podsumowujące wiedzę i działania związane z Dniami Przyjaciół Lasu. W programie spotkania odbył się bieg przełajowy na 600 m, quiz o lesie i prezentacja wierszy. Na zakończenie przyznano także dyplomy i nagrody dla wyróżnionych uczniów w konkursach – plastycznym „Leśna Rodzina” – spośród 147 zebranych rysunków i prac przestrzennych – „Drzewa ekologiczne” – 45 prac – przyznano 17 nagród i wyróżnień. Tak duże zaangażowanie uczniów w tę inicjatywę jest najlepszym dowodem wielkiej potrzeby organizowania proekologicznych działań oraz aranżowania sytuacji edukacyjnych dla rozwoju najmłodszych przyjaciół lasu. Dzieci dowiedziały się wielu ciekawostek przyrodniczych, poznały wiele gatunków drzew, ssaków, owadów, płazów. To przedsięwzięcie było bardzo dobrą okazją do współdziałania między samymi uczniami, ale współpracy szkoły z innymi placówkami. Partnerami szkoły był Kampinoski Park Narodowy oraz Urząd Gminy Izabelin. Serdecznie dziękujemy za wsparcie finansowe, organizacyjne oraz merytoryczne działań uczniów i nauczycieli.

Edyta Poniatowska

## Śladami prof. Romana Kobendzy

25 kwietnia br. w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odbył się drugi etap turnieju wiedzy przyrodniczej pt. „Nauka – Przyroda – Przyszłość – Śladami



prof. Romana Kobendzy.” Konkurs organizowany był przez SGGW. Patronat nad nim objął Kampinoski Park Narodowy. Zabawa skierowana była do

dzieci ze szkół podstawowych, których patronem jest prof. Kobendza. Zadaniem uczestników było

m.in. przygotowanie prac plastycznych i odpowiedzi na merytoryczne pytania dotyczące fauny i flory polskiej przyrody. W składzie jury był przedstawiciel naszego parku – dr Łukasz Tyburski. Prof. Roman Kobendza wspólnie z żoną Jadwigą prowadzili na terenie Puszczy Kampinoskiej badania florystyczno-fitosocjologiczne oraz geomorfologiczno-geologiczne. Dzięki m.in. ich wysiłkowi 16 stycznia 1959 r. ten cenny teren objęto najwyższą formą ochrony – parkiem narodowym.

ET

## Bieg Łosia i Ultramaraton Kampinoski

Łoś - symbol Kampinoskiego Parku Narodowego. Zwierzę piękne, o głębokim, przejmującym spojrzeniu, niezwykle pozytywne i spokojne, ale jednocześnie majestatyczne, duże i silne. Chętnie utrwalane na fotografiach czy obrazach. To nie tylko symbol Kampinoskiego Parku Narodowego, ale również znak biegu, który cyklicznie odbywa się po szlakach puszczy. Ostatni odbył się w słoneczną sobotę - 7 maja br. Uczestnicy „Biegu Łosia” pokonali trasę o długości 16 km. Tego samego dnia odbył się także Ultramaraton Kampinoski o długości 55 km. Bieg Łosia to siostrzana impreza Maratonu Kampinoskiego, rozgrywanego w październiku. W obu biegach wystartowało ponad 600 osób. Dopisała pogoda, kibice i humory. Organizatorami obu biegów był klub sportowy ekobiegi.pl. Kondycji, hartu ducha i zacięcia sportowego gratulujemy laureatom i wszystkim uczestnikom!



7 maja br. odbył się Rajd Powstania Styczniowego w trakcie którego uczczona została 153. rocznica pierwszych egzekucji młodzieży powstańczej w Górkach koło Kampinosu. Z inicjatywy Społecznego Komitetu Organizacji Rajdu Powstania Styczniowego, Komitetu Prawa i Sprawiedliwości z Błonia oraz Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej, przy Sośnie Powstańczej 1863 roku w miejscowości Górki Kampinoskie (gm. Leoncin) na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego po raz czwarty odbyły się

MH

## Pamięci powstańców

uroczystości religijno-patriotyczne. W tegorocznych uroczystościach udział wzięli m.in. Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dr hab. Piotr Gliński, podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot, Ministerstwo Obrony Narodowej reprezentował płk Adam Przygoda dowódca 2 Mazowieckiego Pułku Saperów w Kazuniu Nowym, Dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego wraz z licznie zgromadzoną delegacją pracowników, Komendant Powiatowy PSP w Nowym Dworze Maz., uczestnicy rajdu, władze samorządowe, nauczyciele i młodzież ze szkół podstawowych z terenu gminy Leoncin, kombatancki i mieszkańcy wsi. W trakcie koncelebrowanej Mszy św. polowej odprawionej w intencji poległych Powstańców 1863 r. homilię wygłosił Proboszcz Parafii w Górkach Kampinoskich ks. Edward Latoszek. Ksiądz przypomniał w skrócie tragiczne wydarzenia podkreślając jednocześnie współpracę i pomoc powstańcom udzielaną przez leśników. Po zakończonej Liturgii odczytano Apel Poległych, a następnie złożono wieńce pod obeliskiem przy Sośnie Powstańców 1863 roku. Słowo do zgromadzonych skierowali także: prof. Piotr Gliński, potomek śp. Józefa Glińskiego, który zginął w Powstaniu Styczniowym oraz min. Tomasz Zdzikot. Po części oficjalnej wszyscy zgromadzeni przemieścili się na teren parafii pw. Nawiedzenia NMP w Górkach, gdzie na chętnych czekał ciepły poczęstunek oraz pokazy grup rekonstrukcyjnych. W uroczystościach wzięły udział grupy rekonstrukcyjne Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej oraz GRH 31 pułku Strzelców Kaniowskich ze Mszczonowa, a wartę wystawili żołnierze z JW z Kazunia. Rajd Powstania Styczniowego patronatem honorowym objęli: Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak i Senator RP prof. Jan Żaryn. Powstanie styczniowe swoje chlubne karty zapisało w Puszczy Kampinoskiej, a ślady krwawych walk i pamiętki tych dni są licznie rozrzucone po kampinoskich lasach. Na Sośnie Powstańców w Górkach Kampinoskich Rosjanie wieszali pojmanych powstańców po stoczonym 14 kwietnia 1863 r. bitwie pod Budą Zaborowską (obecnie Zaborowem Leśnym). Pochowanych w pobliżu ekshumowano później i uroczystie pochowano na cmentarzu w Kampinosie. Na pamiątkę tragicznych wydarzeń w pobliżu

sośny miejscowa ludność ustawiła trzy krzyże i małą drewnianą kapliczkę. W 1984 r. w wieku ok. 170 lat sosna, znana już jako Sosna Powstańców 1863 r. runęła, a jej szczątki zostały zabezpieczone przez pracowników Kampinoskiego Parku Narodowego. 25 września 1993 r. przed Sosną Powstańców zebrało się ok. 200 dawców i działaczy ruchu honorowego krwiodawstwa. W trakcie Eucharystii poświęcone zostały pamiątkowe Krzyże wykonane z konarów sosny, a następnie wraz z testimonium przekazane wybranym osobom. Krzyż z nr. 1 przekazano Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, Krzyż z nr. 2 otrzymał ks. Prymas Kardynał Józef Glemp. W 2001 r. przy drzewie ustawiono głaz – pomnik ku czci poległych, których śmierci była „pierwszym świadkiem sosna”.

MK

## „Mój Eden, czyli Puszcza Kampinoska”

10 maja br. w Centrum Promocji Kultury dzielnicy Praga-Południe odbyło się spotkanie literackie „Mój Eden czyli Puszcza Kampinoska” z udziałem poetki Ireny Reginy Świętochowskiej. Autorka od lat wyraża zachwyt przyrodą Puszczy Kampinoskiej pięć wiersze i opowiadania. Współorganizatorem spotkania był Klub literacki „Praska przystań słowa”. Piękno obrazu przyrody ukryte w twórczości Ireny Świętochowskiej zaprezentowała aktorka Laura Łącz.



MK

## Uroczystość w Dziekanowie

12 maja br. na cmentarzu ewangelickim kolonistów niemieckich w Dziekanowie Leśnym odbyła się uroczystość odsłonięcia dwóch nagrobków podanych renowacji w ramach projektu „Wyrwane z objęć puszczy”, finansowanego przez Fundację Banku Zachodniego WBK. Jest to kolejny wymierny efekt współpracy pomiędzy Stowarzyszeniem Nasze Łomianki a Kampinoskim Parkiem Narodowym, rozpoczętej w 2012 r. i polegającej na porządkowaniu zaniedbanej nekropolii. Renowacja przeprowadzona została pod czujnym okiem Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a zabiegi konserwatorskie prowadziła Pani Grażyna Szczyńska-Kozłowska, konserwator rzeźby i elementów architektonicznych ze Stowarzyszenia Nasze Łomianki.



Przypominamy, że w latach ubiegłych sporządzono inwentaryzację roślinności, oczyszczono cmentarz z niepożądanego rośliności, zinwentaryzowano i odświeżono nagrobki, odtworzono granice cmentarza, które oznaczono ogrodzeniem z żerdzi oraz wykonano tablicę informacyjną. W uroczystości, poza członkami i sympatykami Stowarzyszenia Nasze Łomianki i reprezentacją KPN, udział wzięli m.in. wierni



i duszpasterze Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, przedstawicielka MWKZ Pani Kamila Pereta, przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, w tym Starosta Warszawski Zachodni Jan Żychliński. Uroczystość odbywała się przy akompaniamencie Chóru Patrium Carmen, działającego przy Centrum Kultury w Łomiankach.

ES

## Uroczystość w Sanktuarium MBR Opiekunki Przyrody

15 maja br. o godz. 11.30 w Sanktuarium Matki Bożej Radosnej Opiekunki Przyrody w Secyminie-Nowinach odbyła się uroczysta suma odpustowa w związku z XVI Rocznicą Koronacji Obrazu oraz X Rocznicy powołania Kościelnej Służby Porządkowej Totus Tuus Archidiecezji Warszawskiej w Secyminie-Nowinach. Doroczne uroczystości religijne od



lat gromadzą wiernych – szczególnie leśników i osoby, którym bliska jest ochrona pięknej, polskiej przyrody. W tegorocznych uroczystościach udział wzięli, m.in.: Kościelna Służba Porządkowa Archidiecezji Warszawskiej Totus Tuus, reprezentowana przez Stanisława Kobylańskiego - Dowódcę Służby, Przewodniczącego

Prezydium Rady Archidiecezjalnej KSP AW, Roberta Bielickiego – Generalnego Koordynatora KSP AW i Stanisława Dublanę - v-ce Przewodniczącego KSP AW, dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Mirosław Markowski wraz z pracownikami, Jerzy Misiak - dyrektor KPN w latach 1988-2014, przedstawiciele społeczności lokalnych i samorządów, w tym Wójt Gminy Leoncin Adam Mirosław

Krawczak, przedstawiciele Policji, poczty sztandarowej lokalnych szkół, Ochotniczej Straży Pożarnej i Kościelnej Służby Porządkowej. Historia obrazu Matki Boskiej sięga czasów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Został on ofiarowany kościołowi w Wołczynie, w którym spoczywały szczątki króla. W XIX wieku płótno zaginęło. Po 1918 r. namalowano jego kopię, która po różnych perypetiach trafiła do Secymina. W 1992 r. ówczesny proboszcz ks. Tadeusz Jaworski (proboszcz parafii Narodzenia Pańskiego w Błoniu, rektor cmentarza w Palmirach) został dotkliwie pobity na plebanii. W podziękowaniu za uratowanie życia obiecał Matce Bożej szerzyć Jej kult. Wkrótce obraz został poddany renowacji, a w 2000 r. Maryja ze słynącego łaskami wizerunku otrzymała podczas uroczystej koronacji przez Prymasa Polski kard. Józefa Glempa tytuł Radosnej Opiekunki Przyrody. Uroczystość koronacyjna była początkiem powstania nowej tradycji odpustów. Każdego roku w maju do Matki Boskiej Radosnej Opiekunki Przyrody przyjeżdżają leśnicy. 24 maja 2009 r. z okazji 50-lecia Kampinoskiego Parku Narodowego w Secyminie-Nowinach odbyły się uroczystości jubileuszowe w trakcie których nasz park otrzymał sztandar ufundowany przez Międzygminny Związek Kampinos. – *Przyroda to zjawisko wzbudzające zachwyt od wieków. Często przechodzimy obok niej nieświadomie, z zamkniętymi oczyma, bez zastanowienia nad jej bogactwem, pięknem i drogocennym wpływem na nasze życie. Tymczasem to niezwykle dzieło Boga ukryte jest wszędzie wokół nas – w źdźbłach trawy, maleńkich listeczkach, które wchodzi w skład tego wspaniałego dzieła naszego Stwórcy. Mam nadzieję, że ta wyjątkowa idea ochrony przyrody, która tak bardzo widoczna jest na tej ziemi i w tym szczególnym sanktuarium Opiekunki Przyrody rozwinię się i będzie kształtowała sumienia ludzkie. Naszym zadaniem jest, aby z jeszcze większym szacunkiem i godnością odnosić się do Matki Natury. Zwłaszcza do takiego konglomeratu jakim jest Kampinoski Park Narodowy – mówił wówczas śp. Prymas Polski Józef Glemp, który poświęcił sztandar KPN.*

MK

## KPN na antenie Polsat News

29 maja br. o Kampinoskim Parku Narodowym opowiadaliśmy w programie śniadaniowym telewizji Polsat News. Tym razem ekipa telewizyjna odwie-

dziła malowniczą gminę Kampinos, gdzie we wsi Granica mieści się Ośrodek Dydaktyczno-Muzealny im. Jadwigi i Romana Kobendzów – jednych z inicjatorów utworzenia Kampinoskiego Parku Narodowego. O przy-



rodzie Puszczy Kampinoskiej, propozycji edukacyjnej ośrodka, przeprowadzonej modernizacji i atrakcjach czekających na wszystkich odwiedzających opowiadali pracownicy KPN – m.in. kierownik ODM - Ludwika Kwias-Wierzbicka oraz rzecznik KPN – Magdalena Kamińska.

MK

## Wołodyjowski w Lipkowie

28 maja br. z okazji obchodów Roku Henryka Sienkiewicza na Mazowszu odbył się zorganizowany przez



Powiat Warszawski Zachodni Piknik Historyczny. Wśród patronów honorowych uroczystości był dyrektor KPN. Dzięki około stuosobowej grupie rekonstruktorów polana w Lipkowie zamieniła się w prawdziwie sienkiewiczowską scenę – można było spróbować sił w dawnych rzemiosłach (kowalstwie, wikliniarstwie, bednarstwie), dowiedzieć się ciekawych wiadomości o rycerskim orężu i odwiedzić rozbite obozy – hetmański, szwedzki, tatarski czy krzyżacki. Największą atrakcją była walka Wołodyjowskiego z Bohunem oraz wizyta aktorów, którzy zagrali w filmowych adaptacjach trylogii Sienkiewicza – Andrzeja Seweryna (książę Jeremi Wiśniowiecki w „Ogniem i mieczem”) oraz Daniela Olbrychskiego (Andrzej Kmicic w „Potopie”). Artyści czytali fragmenty „Ogniem i mieczem”. Pogoda sprzyjała. Piknik okazał się „żywą lekcją historii”.

EU

## 90-lecie OSP w Izabelinie

29 maja br. Ochotnicza Straż Pożarna w Izabelinie obchodziła swoje 90-lecie. Z okazji jubileuszu



w kościele parafialnym odbyła się Msza Św. w intencji strażaków i ich rodzin. Następnie poczytano sztandarowe, oddziały sąsiednich jednostek OSP oraz zaproszeni goście w takt marsza granego przez Orkiestrę Dętą OSP Kaski przemaszerowali na plac przy strażnicy gdzie wręczono odznaczenia i wyróżnienia, a także przypomniano historię OSP od 1926 r. Za ponad pięćdziesięcioletnią współpracę z Kampinoskim Parkiem Narodowym, duże zaangażowanie w gaszenie pożarów lasów Puszczy Kampinoskiej dyrektor parku Mirosław Markowski ufundował okolicznościowy dzwon dla jednostki.

MK

## Wystawa obrazów Marty Jurkowskiej

1 czerwca br. o godz. 18 w Centrum Edukacji KPN w Izabelinie odbył się wernisaż malarstwa Marty Jur-



kowskiej. Autorka obrazów pochodzi z Olkusza. Jest poetką, której utwory były wielokrotnie czytane w „Pocztce poetyckiej” Macieja Szczawińskiego,

w Radiu Katowice. W 2011 r. ukazała się jej debiutancka książka poetycka „Poza ramy”. Jest laureatką ponad 60 ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów poetyckich – m.in. Jana Kulki w Łomży, Jana Śpiewaka i Anny Kamieńskiej w Świdwinie, „Śląski Shakespeare” w Katowicach, „O Laur Błękitnej Narwi” w Pułtusku, Kazimierza Ratonia w Olkuszu. Zdobyła główną nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Poetyckim „O Złote Cygaro Wilhelma” w Czerwoncu – Leszczynach, a także nagrodę w Chicago. Publikacje jej wierszy ukazały się we „Frazie”, „Akancie”, „Cegle”, „Okolicach Poetów”, „Szafie”, „Gazecie Śląskiej”, „Toposie” i rozmaitych antologiach pokonkursowych. Swoje obrazy wystawiała indywidualnie, jak również na pokazach zbiorowych w Bolesławiu i Katowicach.

KF





## Zadania dofinansowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Lp.	Nazwa zadania	Nr umowy	Kwota w zł
1	Czynna ochrona podmokłych łąk - siedlisk rzadkich gatunków motyli i ptaków oraz aktywna ochrona nietoperzy w Kampinoskim Parku Narodowym - część nietoperzowa	605/2014/Wn-07/OP-WK/D	207 687,99
2	Ochrona przeciwpożarowa, ochrona ex situ zagrożonych gatunków żubra w Kampinoskim Parku Narodowym	103/2013/Wn-07/OP-WK/D	32374,50
3	Inwentaryzacja i monitoring przyrody żywej i nieżywej w Kampinoskim Parku Narodowym z uwzględnieniem siedlisk przyrodniczych i gatunków Natura 2000	453/2011/Wn-50/OP-IN/D	153 954,50
4	Utrwalenie efektów ekologicznych projektów z zakresu rozbudowy infrastruktury turystyczno-edukacyjnej realizowanych w Kampinoskim Parku Narodowym.	987/2013/Wn-07/OP-WK-EF/D	138 693,57
5	Budowa kładki na szlakach turystycznych w Zaborowie Leśnym służącej ograniczeniu antropopresji na ekosystemy Kampinoskiego Parku Narodowego	873/2014/Wn 07/OP-WK/D	213 112,00
6	Budowa infrastruktury turystycznej na polanie Lipków – ograniczenie antropopresji na ekosystemy KPN	608/2014/Wn-07/OP-WK/PS/D	318 776,38
7	Ochrona i renaturyzacja mokradeł obszaru Natura 2000 „Puszcza Kampinowska”	604/2013/Wn-07/OP-WK-LF/D	3 458 891,58
8	Ochrona zasobów przyrodniczych Puszczy Kampinowskiej - obszaru Natura 2000, poprzez renaturyzację wykupionych gruntów	306/2011/Wn-07/OP-PO-LF/D	717 287,26
9	Rekonstrukcja krajobrazu przyrodniczego Puszczy Kampinowskiej przez wykonanie przysługującego KPN prawa pierwokupu działki nr 57 o pow. 0,58 ha we wsi Władysławów gm. Leoncin	198/2015/Wn-07/OP-WK/D	41 915,12
10	Rekonstrukcja krajobrazu przyrodniczego Puszczy Kampinowskiej przez wykonanie przysługującego KPN prawa pierwokupu działki nr 350 o pow. 37,14 ha we wsi Brzozówka gm. Czosnów	200/2015/Wn-07/OP-WK/D	1 454 216,44
11	Rekonstrukcja krajobrazu przyrodniczego Puszczy Kampinowskiej przez wykonanie przysługującego KPN prawa pierwokupu zabudowanej działki nr 116 o pow. 3,23 ha we wsi Stara Dąbrowa gm. Leoncin	211/2015/Wn-07/OP-WK/D	627 201,7
12	Rekonstrukcja krajobrazu przyrodniczego Puszczy Kampinowskiej przez wykonanie przysługującego KPN prawa pierwokupu działki nr 175 o pow. 0,35 ha we wsi Izabelin Dziekanówek gm. Czosnów	366/2015/Wn-07/OP-WK/D	53 629,14
13	Rekonstrukcja krajobrazu przyrodniczego Puszczy Kampinowskiej przez wykonanie przysługującego KPN prawa pierwokupu działki nr 242/1 o pow. 0,4072 ha we wsi Górki gm. Leoncin	367/2015/Wn-07/OP-WK/D	151 309,95



## Zadania dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

Lp.	Nazwa zadania	Nr umowy	Kwota w zł
1	Kampania Edukacyjna „Puszcza Kampinowska - Wspólna Przestrzeń”	1165/15/EE/D	21 963,21
2	Doposażenie bazy edukacyjnej Ośrodka Dydaktyczno - Muzealnego Kampinoskiego Parku Narodowego w Granicy	1412/15/EE/D	40 307,55
3	Modernizacja skansenu w Ośrodku Dydaktyczno-Muzealnym w Granicy pod kątem przystosowania obiektów do działań edukacyjnych oraz budowa kładek i wieży widokowej	1289/15/EE/D	147 550,50
4	Akademia Kampinowska. Kampania edukacyjna - I edycja (program pilotażowy)	1030/15/EE/D	59.600,66



## Zadania dofinansowane przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe z Funduszu Leśnego

Lp.	Nazwa zadania	Nr umowy	Kwota w zł
1	„Ochrona ekosystemów leśnych w Kampinoskim Parku Narodowym w 2015 roku poprzez wykonanie cięć pielęgnacyjnych, odsłaniających, sanitarnych i przygodnych w drzewostanach”	EZ.0290.1.25.2015w	1 142 581,12
2	Zad. 1. „Ochrona ekosystemów leśnych w Kampinoskim Parku Narodowym w 2015 roku”	EZ.0290.1.18.2015	594 689,06
3	Zad. 2. Inwentaryzacja lęgowych gatunków ptaków szponiastych, bociana czarnego i kruka w Kampinoskim Parku Narodowym	EZ.0290.1.18.2015	53 988,69
4	Zad. 3. Ocena metod mechanicznych zwalczania czeremchy amerykańskiej w warunkach Kampinoskiego Parku Narodowego	EZ.0290.1.18.2015	32 565,65
5	Zad. 4. Ocena stopnia naturalności siedlisk grądowych Kampinoskiego Parku Narodowego w oparciu o faunę chrząszczy saproksylicznych	EZ.0290.1.18.2015	96 259,28
6	Zad.5. Inwentaryzacja pachnicy dębowej i zgniotka cynobrowego w Kampinoskim Parku Narodowym – etap III	EZ.0290.1.18.2015	64 924,20
7	Zad. 6. Ochrona przeciwpożarowa ekosystemów leśnych w Kampinoskim Parku Narodowym w 2015 roku	EZ.0290.1.18.2015	303 335,18
8	Zad. 7. Odnowienie infrastruktury turystycznej w Kampinoskim Parku Narodowym mającej na celu ograniczenie nadmiernej presji turystycznej na ekosystemy leśne	EZ.0290.1.18.2015	293 816,11
9	Ochrona gatunków i siedlisk w Kampinoskim Parku Narodowym – obszarze N2000, poprzez wykup i zagospodarowanie lasów prywatnych”	EZ.0290.1.21.2015	762 200,00



## Zadanie dofinansowane przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Lp.	Nazwa zadania	Nr umowy	Kwota w zł
1	Realizacja programu badawczo-pomiarowego ZMŚP w Stacji Bazowej Kampinos	DE/373-135/2015	69 349,59



## Projekty dofinansowane przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko

Lp.	Nazwa zadania	Nr umowy	Kwota w zł
1	Ochrona gatunków i siedlisk w Kampinoskim Parku Narodowym – obszarze N2000, poprzez wykup i zagospodarowanie gruntów	POIS.05.01.00-00-222/09	6 762 702,64
2	Budowa infrastruktury turystycznej na polanie Lipków – ograniczenie antropopresji na ekosystemy KPN	POIS.05.01.00-00-460/12-00	1 740 908,97
3	Modernizacja małej infrastruktury turystycznej KPN – ograniczenie antropopresji na ekosystemy	POIS.05.01.00-00-303/10	1 334 157,92



## Zadanie dofinansowane przez Komisję Europejską w ramach Instrumentu Finansowego LIFE+

Lp.	Nazwa zadania	Nr umowy	Kwota w zł
1	Projekt LIFE „Ochrona zasobów przyrodniczych Puszczy Kampinowskiej - obszaru Natura 2000, poprzez renaturyzację wykupionych gruntów”	LIFE 10 NAT/PL/655	584 880,96
2	Projekt LIFE „Ochrona i renaturyzacja mokradeł obszaru Natura 2000 Puszcza Kampinowska	LIFE 12 NAT/PL/000084	158 576,66





Polskie  
Parki  
Narodowe